

Gazeta Robotnicza

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego

Wydawca: O. K. R. P. P. S. Katowice

CENA
10 gr.

Wychodzi rano 6 razy tygodniowo z wyjątkiem niedziel i dni poświęconych. Abonament mies. w ekspedycji, u kół, i na pocztę 2,50 zł., z przesyłką 3 zł. Cena ogólna: 1500 zł. w tekście 50 gr. Wzrost 40 cm. Kład papieru: 100 g. m. papieru. Redakcja: Katowice, Teatrna 12. Redaktor przyjmuje oprócz soboty codziennie od 9.10 — 12. Adm. i kł. 16. Tel. 311-50. P.K.O. 301.042.

Nr. 253

Katowice, Wtorek 15 Września 1936 r.

Rok 41

Na terenach walk w Hiszpanii

San Sebastian nie jest zajęty?

Ogólna sytuacja na terenach walk

Niedzielne depesze doniosły o zajęciu San Sebastian przez powstańców. W poniedziałek agencja ATE doniosła z Madrytu, że Rząd hiszpański zaprzecza kategorycznie wszelkim doniesieniom o zajęciu San Sebastian przez powstańców. Według relacji z hiszpańskich źródeł urzędowych, oddziały milicji zdołały dotychczas odprzeć wszystkie ataki powstańców na San Sebastian. Duch w wojskowych oddziałach rządowych jest znakomity. Żołnierze milicji postanowili do ostatniego bronić swych pozycji w San Sebastian. Wojska rządowe odniosły szereg sukcesów na wszystkich frontach. Między innymi odparto atak powstańców na Malagę.

W Sierra Guadarrama powstańcy przypuścili atak na czołowe pozycje wojsk rządowych, zostali jednak odparci. Artylerja wojsk rządowych ostrzeliwała w dalszym ciągu Alcazar.

W Asturji milicja, złożona z miejscowych górników, zaatakowała powstańców, zdobywając liczny materiał wojenny. Milicjanci wzięli do niewoli 150 żołnierzy gen. Mola.

Komunikat rządowy

Ministerjum wojny komunikuje, że na odcinku zachodnim w Asturji toczyły się ożywione walki, w których wojska rządowe rozbiły kolumnę powstańczą, zdobywając 9 moździerzy, 7 karabinów maszynowych i 60 ręcznych. Do niewoli wzięto 50 jeńców. Na froncie aragońskim oddziały walczące pod Sigüenza zaatakowały pozycje powstańców, którzy musieli cofnąć się o 2 km.

Na innych odcinkach frontu położenie bez zmiany. (PAT.).

Stanowisko Katalonii

Katalońskie stronnictwo lewicy republikańskiej odbyło nadzwyczajne zebranie publiczne, celem określenia stanowiska stronnictwa w obecnych wypadkach. Premier Rządu Katalońskiego Casanovas w wygłoszonej przemówieniu podkreślał, że wojna domowa może się przeciągnąć bardzo długo. Zagadnienie autonomii Katalonii — mówił premier — zyskała ogromną na aktualności, lecz Katalonia uważa za swój obecny obowiązek solidaryzowanie się z wojskami madryckimi, walczącymi przeciwko powstańcom. (PAT.).

10-tysięczna armia hitlerowska w Gdańsku

Agencja Press donosi z Gdańska: Członkowie angielskiej Izby Gmin, James Griffiths i Artur Jenkins, którzy ostatnio bawili w Gdańsku, przedłożyli czynnikiem politycznym w Anglii swe zapatrywania na sytuację w „wolnym” mieście. Posłowie angielscy dali wyraz przekonaniu, że pierwszym zadaniem Ligi Narodów jest rozbrojenie 10-cio tysięcznej armii uzbrojonych hitlerowców w Gdańsku. Przywrócenie wolności prasy i swobody działania stronnictw opozycyjnych jest nieodzownym warunkiem, którego spełnienie powinno poprzedzić rozpisanie nowych wyborów do sejmiku gdańskiego.

Liga Narodów powinna też natychmiast restytuować powagę wysokiego Komisarza w „wolnym” mieście. (Press).

Partyzantka w Mandżurji

Krwawy narad na japoński transport wojskowy

Z Tokio donoszą, że w pobliżu stacji Muleng, położonej na linii idącej z Charbinu do Władywostoku, dokonano napadu na japoński transport wojskowy. Między żołnierzami i oddziałem napastników, liczącym 350 ludzi, wywiązała się 8-godzinna walka, w której poległo 25-ciu żołnierzy japońskich i kilku oficerów, a 65 zostało rannych. Napastnicy, rekrutujący się z mieszkańców Mandżurji i Korei, zostali odparci dopiero po przybyciu posiłków wojskowych.

Francuscy marynarze odmówili transportu amunicji dla rokoszan

Na francuskim statku pocztowym Belle Isle znalazł się ładunek amunicji, który, według załączonej deklaracji, miał być odwieziony do Montevideo.

W Bordeaux marynarze francuscy odmówili przewiezienia tego ładunku, na tej zasadzie, iż nie wierzą w prawdziwość deklaracji, statek bowiem miał inne przeznaczenie do Lizbony (Portugalia).

Skutkiem tej odmowy, statek zatrzymano przez 4 dni w porcie Bordeaux.

Ultimatum Rządu do przemysłowców

Zatarg w Lille musi być zlikwidowany w 24 godziny

Minister spraw wewn. Francji Salengro oświadczył dziennikarzom, że podczas rokowań, jakie toczyły się w miejscowej prefekturze prezes Rady Ministrów Blum uważał za swój obowiązek, że względu na wszelkiego rodzaju konsekwencje, jakie mogłoby pociągnąć przedłużenie się zatargów w przemyśle włókienniczym, stwierdzić wobec delegacji pracodawców:

- 1) że Rząd przywiązuje wyjątkowe znaczenie do szybkiego zawarcia porozumienia;
- 2) że jedynymi punktami spornymi, według zapewnień samej delegacji pracodawców, są sprawy wyborów i wynagrodzenia delegatów fabrycznych. Sprawy te mają być uregulowane przez arbitraż jednego z członków Rządu. Arbitr wyznaczony będzie przez Rząd w ciągu najbliższych 24 godzin;
- 3) że umowa zbiorowa winna być podpisana i że praca musi być podjęta w 24 godzin po podpisaniu umowy. (PAT.).

Fortyfikacje niemieckie na Wschodzie

Agencja Press donosi z Katowic:

Budowa fortyfikacji na wschodnich granicach Niemiec została przyspieszona w ostatnich tygodniach. Na niemieckim Śląsku realizowany jest program budowy całego systemu umocnień polowych w oparciu o naturalne przeszkody, jakie tworzą rzeki Odra i Nissa.

Silne fortyfikacje wznoszone są w okolicy Wrocławia po obu brzegach Odry, przyczem Wrocław zajmuje, jak się zdaje, naczelną rolę w systemie fortecznym. Naczelną kierownictwo nad robotami fortyfikacyjnymi na Śląsku sprawuje komendant twierdzy wrocławskiej, generał von Boehm-Pezing.

Wrocław przeznaczony został

przez niemieckie władze wojskowe do odegrania pierwszorzędnej roli strategicznej na wschodzie Niemiec. W ostatnich miesiącach wybudowane zostały w okolicach Wrocławia liczne hangary lotnicze i urządzone nowoczesne lotniska wojskowe. Obok lotnisk wznoszono budynki i schrony na pomieszczenie artylerji. Na wypadek wojny Wrocław stanie się bazą operacyjną dla lotnictwa armji niemieckiej.

Do rzędu przygotowań strategicznych zaliczyć należy również starta rozbudowę wrocławskiego węzła kolejowego. Możliwości przepustowe pociągów są na węźle wrocławskim bez ustanku zwiększane.

Powrotny lot przez Atlantyk

W poniedziałek po godz. 3-ciej, pod Southport na wybrzeżach irlandzkich startował do lotu powrotnego samolot „Lady Peace”, pilotowany przez obu amerykańskich lotników Richmana i Merrilla, którzy przed 10-ciu dniami przebyli w 18-tu godzinach ocean Atlantyczny w kierunku z zachodu na wschód.

W imię ludzkości

Rząd Ludowy zgadza się na wywiezienie starców, kobiet i dzieci z Alkazaru

Ambasador chiliński, Nunez Morgado, przybył do Toledo po uzyskaniu od premiera Largo Caballero zezwolenia na podjęcie akcji pośredniczącej celem uwolnienia z Alkazaru znajdujących się tam starców, kobiet i dzieci w liczbie około 900 osób. Po odbyciu narady z komitetem wojennym Nunez Morgado uzyskał zapewnienie, że wszystkie osoby, które opuszczają Alcazar nie będą narażone na żadne niebezpieczeństwo. Ambasadorowi

złożono poza tym obietnicę przydzielenia do jego dyspozycji dwóch szpitali, które znajdować się będą pod protektorem korpusu dyplomatycznego. W szpitalach tych pomieszczeni będą uchodźcy z Alkazaru. Władze zobowiązały się zaopatrzyć uchodźców w żywność. Zakomunikowano propozycję ambasadora obłożonym (rokokozanom — przyp. nasz) nie okazało się możliwe z powodu silnej strzelaniny. (PAT.).

Okrucieństwa

Nasi „Franco - file” (od nazwiska gen. Franco) mają kłliwe serce i rozczulają się spowodu okrucieństw, jakoby popełnianych przez wojska rządowe w Hiszpanii. — Bestjałstwa rokoszan przemilczają.

I my mało miejsca poświęcamy tym bestjałstwom. Raz dlatego, że największym bestjałstwem i największą zbrodnią było rozpętanie wojny domowej przez klikę gen. Franco, a powtóre — tyle jest tych okrucieństw, że trudno je po prostu wliczyć.

Ale od czasu do czasu warto przecież przypomnieć naszym „Franco - filom” kilka faktów. A więc oprócz masakry 1500 robotników w Bajadoz, godzi się przypomnieć, że w Seville faszys-

ci rozstrzelali 5000 osób. Wszyscy, których nazwiska znalaziono w spisach robotniczych organizacji zawodowych lub lewicowych partii politycznych, zostali rozstrzelani.

W Puentejuni faszysci rozstrzelali 1700 osób.

Do rzeki Ramblu faszysci wrzucili 50 kobiet z zawiązanymi rękoma.

W Carmonie rozstrzelano 800 osób.

W Grenadzie panuje prawdziwa zaraza teroru. Codziennie rozstrzeluje się tam 30 — 40 osób. To samo się dzieje w Tetuanie.

Oto krótki spis masowych mordów faszystowskich, przemilczanych wstydliwie przez prasę faszystowską.

Sytuacja w Palestynie

W czwartek — konferencja komitetów arabskich załatwia o dalszym biegu zdarzeń

Naczelny arabski komitet strajkowy, od którego wysoki komisarz w Palestynie zażądał w sobotę udzielenia w ciągu 24 godzin odpowiedzi, czy strajk i akcja są botażowa zostanie bezzwłocznie odwołana, inaczej stan oblężenia zostanie zaprowadzony — odpowiada tej nie udzielił. Komitet obdarował w niedzielę przez szereg godzin, ale decyzji nie powziął. W łonie komitetu zarysowały się dwa kierunki: jeden ugodowy, drugi — reprezentowany przez wielkiego muftiego Jerozolimy — nieugięty. W Jerozolimie zdaniem samego komitetu postanowiono odwołać się do konferencji komitetów lokalnych i zażądać od nich wypowiedzenia się. Konferencja lokalnych komitetów strajkowych odbędzie się we czwartek. Naczelny komitet ogłosił odezwę, w której oświadcza, że strajk nie był zorganizowany przez komitet,

lecz powstał samorzutnie, komitet zaś zorganizował się dopiero w 5 dni po wybuchu strajku. Naczelny komitet odrzuca więc odpowiedzialność za wybuch strajku. Czy administracja brytyjska czekać będzie na decyzję konferencji lokalnych komitetów strajkowych, wydaje się wątpliwe. Decyzja w tej mierze zależeć będzie prawdopodobnie do gen. Dilla nowego głównodowodzącego siłami zbrojnymi brytyjskimi, który przybył już do Jerozolimy. (PAT.).

Łódź robotnicza stoi w walce z faszyzmem endeckim

Tę walkę musimy wygrać. To jest walka całego świata Pracy Polski Dlatego wzywamy Świat Pracy, organizacje partyjne i zawodowe kraju do pomocy dla Łodzi Składki przesyłajcie na adres Sekretariatu Gener. C.K.W.P.P.S. (Warszawa, Warecka 7) albo na konto P.K.O. 3.174

Głupstwa i sprawy poważne

Na str. 3 piszemy o „karcie chłopskiej”, którą próbuje rzucić skolei na stół część kierownictwa obozu „sanacyjnego”. Wspominamy też o biadoleńcach prasy konserwatywnej na temat p. Walerona. Te biadoleńca — to są głupstwa, tak samo, jak głupstwem jest branie na serio „akcji” tego p. Walerona. Do głupstw należy również rozpisywanie się o różnych innych organizacjach i organizacjach „sanacyjnych” na wsi. Doskonale zresztą redagowana ag. „Press” za dużo, na przykład, poświęciła wczoraj miejsca polemikom wzajemnym „Centralnego Związku Młodej Wsi” i t. zw. zielonych koszul spod znaku p. Polakiewicza. To też głupstwo.

A SPRAWY POWAŻNE — to ostatnie, po 15 sierpnia, zdarzenia... „pacyfikacyjne” w niektórych powiatach Małopolski Zachodniej, oraz lista osób, które wędrowały wprost z szeregów ruchu ludowego do Berezy Kartuskiej. To są „nowi” mieszkańcy instytucji, powołanej z niebytu przez p. Leona Kozłowskiego (wybitnego ongiś działacza naszej konspiracji sztabackiej). Taka nowa kategoria... „pensjonariuszy”.

Czy nie byłoby stokroć mądrzej, gdyby zamiast KONFIKOWAĆ informacje tego rodzaju, — wkroczone, ze strony władz wyższych, do SPRAW tego rodzaju? M. NIEDZIAŁKOWSKI.

We Lwowie

Defilada 50.000 żołnierzy przed Min. Spr. Wojsk. gen. Kasprzyckim

Wczoraj odbyła się we Lwowie wielka defilada wojsk przed Min. Spr. Wojsk. Kasprzyckim. Od samego dworca ulice przystrojone zielonią i flagami państwowymi. Z licznych miast przybyły pociągi.

Plac Halicki, na którym wzniesiono trybunę dla przedstawicieli władz oraz gości zagranicznych i z kraju, przystrojono specjalnie. U wejścia na plac na tle frontonu kościoła oo. bernardynów wzniesiono bramę tryumfalną w kształcie olbrzymich skrzydeł husarskich. Wzdłuż całego Placu Halickiego po obu jego stronach wybudowano trybuny dla publiczności, wycieczek zamieszkowych, prasy i t. d. Przed rewją od godz. 9-ej rano ustał całkowicie ruch kołowy w mieście.

Na kilka minut przed 11-tą gen. Kasprzycki z gen. Fabrycem zajmującymi miejsca na trybunie. Obok stał wiceminister gen. Gluchowski, min. Ułrych, wojewoda Belina Prażmowski, wiceminister Korsak i Generalicja. Dowódca O. K. gen. Tokarzewski melduje gen. Kasprzyckiemu rozpoczęcie defilady. Ułani otwierali defiladę. Po kawalerji defilowały pułki artylerji lekkiej, zaś około godz. 12.30 zaczęły przeciągać pułki piechoty, szczególnie gorąco witane. Odziesiąły maszerowały kompaniami z karabinami maszynowymi na końcu. Każdy batalion posiadał służbę łącznikową w postaci kolumny rowerzystów. Za piechotą przeszła artylerja lekka i ciężka.

Około godz. 1-ej nad trasą defilady przeleciało kilka eskadr samolotów.

Śmierć w płomieniach

Ki kunastu włóczęgów zginęło w płonącej stodole

W nocy z niedzieli na poniedziałek straż ogniowa w Katowicach zaalarmowana została, iż na terenie kopalni „Ferdynand” w Bogucicach wybuchł pożar w stodole, mieszczącej częściowo materiały, należące do kopalni, częściowo zaś zbiory zboża i siana, należące do drobnych rolników. Mimo natychmiastowej akcji straży ogniowej z Katowic oraz oddziałów okolicznych, stodoła spłonęła doszczętnie.

Jak stwierdzono, stodoła służy-

ła za schronienie nocne wielu włóczęgom, którzy dostawali się do wewnątrz przez szpary, zrobione przez wyjęcie kilku desek. W chwili, gdy budynek stanął w płomieniach, nazewnątrz zdołał się wydostać tylko jeden z śpiących, pozostali zaś, w liczbie kilkunastu, ponieśli śmierć w ogniu. Przy rozkopywaniu zgłoszczono natrafiono dotychczas na doszczętnie zwęglone zwłoki 12 osób.

Przyczyna pożaru nie została dotychczas wyjaśniona.

Inwestycje kolejowe Czechosłowacji

Agencja „Press” donosi z Wiednia:

Prasa niemiecka omawia inwestycje czechosłowackich kolei państwowych i nazywa je inwestycjami strategicznymi. W ciągu 9 miesięcy roku bieżącego wydały koleje w Czechosłowacji 125 milionów koron na zakup nowych lokomotyw, wagonów ciężarowych i ciężarowych samochodów. Jest rzeczą znaną, że wszystkie te inwestycje dotyczą kolejowego ta-

boru towarowego.

Dzienniki niemieckie podnoszą, że chodzi tu głównie o zwiększenie możliwości transportowych kolei czechosłowackich na wypadek wojny. Wszystkie zamówienia kolejowe powierzone zostały fabrykom krajowym.

Plan inwestycyjny kolei czechosłowackich na rok 1937 jest bardzo obszerny i przewiduje budowę nowych linii kolejowych w kierunku granic rumuńskich.

Min. Bastid w Polsce

Minister przemysłu i handlu Antoni Roman wyjechał w niedzielę z Warszawy celem towarzyszenia francuskiemu ministrowi handlu p. Bastid w jego podróży do Katowic, Sosnowca i Krakowa.

W poniedziałek min. Bastid przybył do Katowic w towarzystwie ministra Romana, ambasadora francuskiego w Warszawie Noela, dyrektora wystawy l'Abbe oraz dyrektora departamentu Sokolowskiego i Dietricha. Goście udali się przedewszystkiem do Chorzowa, gdzie zwiedzili szyb „Prezydent Mościcki”, należący do Skarbofermu. Następnie zwiedzono halę maszyn i sortownię. O godz. 10.40 goście udali się do Nowego Bytomia, gdzie zwiedzili hutę „Półkój”. Po powitaniu, specjalnym wagonem przystrojonym flagami francuskimi i polskimi, udano się do oddziału inż. Sędzimiry, gdzie produkowana jest blacha cienka jego systemu. Zwiedzono następnie piec martenowski, stalownię, wysokie piece, sortownię i t. d. Przy opuszczaniu huty zebrała przed bramą publiczność zgromadziła gościom serdeczną owację. O godz. 12.45 minister

wraz z towarzyszącymi mu osobami odjechał do Krakowa, zegnany na dworcu przez wojewodę dr. Grażyńskiego.

Przegląd Prasy

Prowokacyjne mowy w Norymberdze

CO MÓWIONO?

W Norymberdze wygłaszane są mowy prowokacyjne — oczywiście pod adresem ZSSR, ale pośrednio zaczepiające Francję, jako państwo złączone z Sowietami umową obronną, współdziałaniem politycznym. O co chodzi — pyta prasa zagraniczna. Czy chodzi o zerwanie stosunków dyplomatycznych z Sowietami? Przypomnijmy, co powiedział (rzecz niestychana!) sam Hitler:

„Gdyby żyłna Ukraina, Ural i Syberja były w posiadaniu Niemiec, naród niemiecki opływałby w szczęście i dobrobyt, a kraj niemiecki zamieniliby się na raj ziemski, podczas gdy obecnie lud niemiecki walczyć musi ciężko o swój byt”.

Czegoś podobnego chyba nigdy nie mówił polityczny kierownik jednego państwa o drugim państwie! W Niemczech rosną braki aprowizacyjne (o tem niżej) — i Hitler stawia swych rozganiwanych podwładnych przed wizją wielkiej wyprawy grabieżczej na wschód. Nie o kolnie więc chodzi — jak zbyt skwapliwie podkreśla niedawno „Dziennik Narodowy”.

FRANCJA ODPOWIADA.

Na prowokacyjne mowy norymberskie (napiszemy o nich obszerniej!) odpowiedział natychmiast w swej mowie min. Delbos, podkreślając znaczenie umowy francusko-sowieckiej. Ale zareagowała także prasa francuska. Przytoczymy dwa głosy (wedle telegraficznych relacji „Kur. Warsz.”):

Tego rodzaju urzędowe manifestacje, odbywające się w obecności namiestnika państwa i zarazem szefa rządu, są netyklo bez precedensu w historii, lecz grożą życiu Europy, grożą tragicznymi konsekwencjami i samemu Niemcom. Trudno żywić duże iluzje — pisze „Temps” — co do rzeczywistych zamiarów rządu niemieckiego wobec Związku Sowieckiego.

W podobny sposób pisze „Intransigant”. Mówi wyraźnie:

„Gdy Hitler prawi tylko o anarchji i barbarzyństwie sowieckim, przeciętny Niemiec mówi sobie, że anarchja ta nie grozi Niemcom. I dlatego nie widzi potrzeby wyprawy zbrojnej na Moskwę, podczas gdy obecnie, gdy Hitler wyraźnie wskazuje palcem na bogactwa Urals i Syberji, na miodem i mlekiem płynącym Ukrainie, każdy Niemiec, cierpiący co raz dotkliwiej na wszelkiego rodzaju niedostatki, słowa te rozumie w znaczeniu wojny o chleb i dobrobyt.”

Tak było zresztą w r. 1914.

SZCZĘŚLIWA HITLERJA.

Żeby zrozumieć, dlaczego słowa Hitlera o bogactwach ZSSR musiały znaleźć oddźwięk w Niemczech, trzeba zważyć, że z aprowicacją w kraju i z surowcami jest coraz gorzej. Jeszcze niedzielną „Kur. Warsz.”, zawsze bardzo ostrożny i obiektywny, przedstawia w swej korespondencji liczne braki aprowizacyjne w Niemczech. Prosimy uważnie przeczytać:

Tymczasem coraz większe braki na rynkach żywnościowych i surowców pierwszej potrzeby odczuwać się dają. Tuszczów i jaj jest na razie poddostatkiem, a nawet w nadmiarze; zapasy „olimpijskie”, rezerwowane od zimy, rzucano teraz na rynki. Lecz za to w innych dziedzinach powstają nowe braki. Najdotkliwszym jest w tej chwili brak mięsa nie tylko wieprzowego (jak w roku poprzednim), lecz i wołowego. Ogonki, ustawiające się od wczesnego ranka przed halami targowymi i kontyngentowanie przydziału wieprzyny dla wyrobu wędlin, świadczy o tym wymownie. Barometr cen idzie stale w górę, zwłaszcza dla fabrykatów, uzależnionych od dostaw surowców z zagranicy. Włny i bawełny, skór i gumy coraz mniej w handlu — stąd też i ceny fantastyczne. Metr materiału weł-

KURSY TUSZYŃSKIEGO

SAMOCODOWO
MOTOCY-
KŁOWE
WARSZAWA

AMATORSKIE I ZAWODOWE

NOWY-ŚWIAT 44, NOWY-ŚWIAT 44

PAMIĘTAJ!

nianego dobiega dziś ceny 24 mk. (47 zł.). W tym samym stopniu idą w górę ceny obuwia, towarów gumowych i linianych; mięso podskoczyło w ostatnich kilku tygodniach o 30—40% (jak podaje fachowe czasopismo rzeźników). Fabryki obuwia i szewcy uskarżają się na brak skór.

I tak dalej. Fantastyczny wzrost cen. A tymczasem w Norymberdze min. Seldt ponownie zapowiedział, iż płace robotnicze nie mogą być podwyższone. To znaczy, że faktyczna (realna) płaca gwałtownie spada. Ustrój hitlerowski gospodarczo prowadzi kraj na brzeg przepaści... może pomoże awantura wojenna.

GŁOS ENDECKI.

„DZIENNIK” ZACZYNA WRESZCIE ROZUMIEĆ...

Trzeba jednak przyznać endeckom z „Dziennika Nar.”, że widmo wielkiej awantury hitlerowskiej na wschodzie zaczyna ich przerażać. Polska może być wplątana w niesłychanie ryzykancie historie. To też „Dziennik” zaczyna rozumieć, że hitlerowski wrzask o „komunizm” jest dla Hitlera poprostu bardzo dogodnym „trickiem” — by stanąć na czele całej grupy państw.

Niemcy nie tylko pragną wygrać niebezpieczeństwo komunizmu, grożące Europie, w swej polityce bieżącej; chcieliby oni, żeby niebezpieczeństwo to stało się osią całej polityki europejskiej, chcieliby zrobić na nim wielką karierę polityczną.

No, nareszcie, „Dziennik”, zahypnotyzowany dotychczas antykomunistyczną deklamacją hitlerowską, zaczyna rozumieć, czego właściwie Hitler chce, czego chce naprawdę. To przecież nie cały czas dowodiliśmy, iż ta deklamacja poprostu jest chwytem politycznym. Teraz „Dziennik” żąda dobrych stosunków z Rosją so-

wiecką: Trwamy zaś niezmiennie przy przekonaniu, że walka z komunizmem nie powinna nam ani na jedną chwilę zaciemniać potrzeby dobrych politycznych stosunków polsko-rosyjskich.

GŁOSY FRANCUSKIE.

Powyżej podaliśmy dwa głosy francuskiej prasy o niesłychanej mowie Hitlera w Norymberdze. Podamy teraz inne głosy francuskie — o poprzednich prowokacyjnych mowach (Goebbelsa i Rosenberga). Zastępuje na uwagę głos Kerilla w „Echo de Paris”. Kerilla (prawicowiec!) ostrzega Francję przed chwytem hitlerowskim, przed jakąś „krującą” na komunistów. Gdyby, powiada, Francja poszła za Hitlerem w nadziei na zduszenie komunizmu w Europie, byłaby sama zadszona.

„Ci — powiada Kerilla — którzy instynktownie wyciągają dłoń do Hitlera w nadziei, że ją wybawi od hiszpańskich okropności — wpadają w tragiczny błąd!” Kerilla przestrzega prawicę francuską, że nie docenia niebezpieczeństwa niemieckiego; tymczasem komuniści to zrozumieli i starają się wykorzystać te obawy patryjotyczne, które ogarniają naród francuski.

A Péri w „Humanité” dowodzi, że Francja ostrzej, niż dotychczas, winna oprzeć się naciskowi Hitlera. Wskazuje na to, że Francja osłabiła swój wpływ w Rumunji (sprawa Titulescu); milczała, gdy Austria porozumiewała się z Niemcami; ustępuje w sprawie neutralności (wobec Hiszpanji) itp. Jest to więc dalsza krytyka Rządu. Socjalistyczna prasa bardzo krytycznie patrzy na te wypadki polityczne, gdyż sądzi, iż komuniści nie doceniają trudności na przełaj sytuacji, nie doceniają niebezpieczeństwa wojny. K. Cz.

Zjazd związku Powiatów R.P.

Dn. 12 b. m. rozpoczęły się we Lwowie trzydniowe obrady zjazdu głównego związku powiatów R. P.

W przemówieniu wstępnym prezes związku, dr. Jaroszyński, podkreślił konieczność aktywizacji samorządu terytorialnego w przełomowej chwili, jaką przeżywa społeczeństwo. Zadaniem zjazdu powinno być zatem opracowanie na najbliższy okres ogólnych wytycznych programowych, w szczególności w odniesieniu do zagadnienia wsi w polityce samorządowej.

P. wiceminister Korsak w przemówieniu powitalnym wskazał na dwa główne zadania dla samorządu powiatowego, a mianowicie: na stosowanie oszczędności w obsłudze potrzeb publicznych, do której został powołany samorząd, następnie na docenianie pierwiastka społecznego w organizacji i działalności samorządu.

Po części wstępnej rozpoczęły się właściwe obrady. Pierwszy dzień poświęcony został referatom na następujące tematy: rola samorządu w rozwiązywaniu doniosłych zagadnień państwa (ref. inż. Kuehn), wytyczne polityki samorządu ziemskiego na tle gospodar-

czej i społecznej sytuacji wsi (ref. dr. Jaroszyński), oraz sytuacja finansowa powiatów (ref. inż. Czarnowski).

Główne tezy referatu p. Kuehna dotyczyły:

- konieczności podjęcia walki ze skutkami bezrobocia na wsi,
- przywrócenia samorządowi warunków istotnej samorządności i samodzielności,
- oparcia akcji dobrobytu państwa w razie istotnych konieczności na nowych daninach publicznych, a nie na społecznej ofiarności.

Tezy referatu dr. Jaroszyńskiego wskazują na konieczność ożywienia akcji inwestycyjnej samorządu, zwłaszcza pod kątem podniesienia kultury materialnej i duchowej wsi oraz na konieczność ustalenia odpowiednich kryteriów podatkowych dla wsi. Wreszcie w referacie p. Czarnowskiego podana została analiza sytuacji finansowej powiatów. Wskazywał na konieczność podjęcia akcji oszczędności w wydatkach, z której referent wyprosił szereg postulatów.

W następnym dniu obrad odbyły się dyskusja nad referatami i nad sprawozdaniem związku.

W zjeździe bierze udział około 350 uczestników.

Krajowy konkurs lotniczy

Wczoraj o godz. 8-ej rano nastąpił z lotniska mokotowskiego start samolotów biorących udział w krajowym lotniczym konkursie turystycznym.

Pierwszym etapem zawodów jest Poznań. Na etapie tym lotnicy obowiązani byli, w myśl regulaminu, lecieć na wysokości nie wyższej niż 100 mtr., wobec jednak silnej mgły kierownictwo zawodów dozwoliło na przelot na

wysokości do 200 mtr.

Wszystkie samoloty, które wystartowały z Warszawy do lotu okrężnego w 6-tym krajowym lotniczym konkursie turystycznym, wylądowały w Poznaniu.

Po uzupełnieniu zapasów paliwa i zatwierdzeniu formalności samoloty wystartowały do drugiego etapu lotu na trasie Poznań — Łódź.

Przeobrażenia polskie Karta chłopska

W ostatnich czasach jesteśmy świadkami prawdziwej inflacji „partij” chłopskich. Zjazdy, narady, konferencje, konwentykle syra, jak z rogu obitości. Niepamięć tygodnia, aby nie odbyła się jakaś impreza „polityków” a raczej polityków chłopskich. Istny karnawał masek.

Obóz „sanacyjny” pozbawiony wszelkiej organizacyjnej, jaką niewątpliwie tworzył rozwiązany przez p. Ślawka BBWR, nie posiadający żadnej określonej ideologii zawisł niejako w próżni. Brak oparcia o jakąkolwiek warstwę społeczną musiał w konsekwencji doprowadzić do kompletnego rozproszenia poszczególnych grup dawnych BBWR. Na placu pozostał tylko aparat biurokratyczny i kilka większych dzienników, nie reprezentujących zresztą jednolitych poglądów.

Spółczesność coraz szybciej wracała do dawnych, co prawda nieco zmienionych, form życia politycznego. Ale tylko form. Treść bowiem samego życia znacznie się zmieniła.

Sejm i Senat obarczone pierwotnym grzechem „nowej” ordynacji wyborczej, nie są przedstawicielami społeczeństwa a nawet nie spełniają tych zadań, jakie na nie włożyła Konstytucja kwietniowa.

Z lekkim sercem, ba, nawet z widoczną ulgą w poczuć swego bezsilności oddawały te dwie instytucje swoje istotne funkcje ustawodawcze w ręce... pełnomocnictw.

W tych warunkach, kiedy ciała ustawodawcze przestały być wykładnikiem woli społeczeństwa, życie polityczne państwa znalazło sobie szersze łożysko. Walki społeczno - polityczne przeniosły się na teren kraju. Zaostrzając się — mimo optymizmu oficjalnego — kryzys gospodarczy spowodował wielkie ruchy strajkowe w miastach, wydławujące się niejednokrotnie w ostrej formie, poruszając w masach chłopskich, przejawiające się czy to w potężnych manifestacjach czy też wręcz w akcjach w rolnictwie. Obok przyczyn natury gospodarczej działały również przyczyny polityczne. Masowy ludowy, pomimo wszystko, są już na tyle uświadomione, że nie mogą biernie przyjąć narzuconych im zgóry formy życia społecznego i politycznego. Dążą one nie tylko do udziału w tworzeniu się życia, ale do samostanowienia i samodzielnego wykonywania formy i tworzenia treści tego życia.

Otoczającą wokół „sanację” pustką i niechęć społeczeństwa skłoniła poszczególne jej grupy do szukania dróg wyjścia z tej ciężkiej nad wyraz dla niej sytuacji. Sam aparat biurokratyczny okazał się niewystarczający. Trzeba było szukać oparcia „w terenie”, znać jakąś bazę społeczną, która by stanowiła oparcie, fundament dla przyszłego tworu politycznego.

W miastach jeśli chodzi o teren robotniczy „sanacja” nawet tak, jak wsi, radykalna (naprawiacze) nie ma żadnych szans powodzenia. Próba z ZZZ i „frakcją rewolucyjną” skończyła się żalosnym fiaskiem. Pozostało więc drobno-mieszczanstwo i wieś, jako wielki rezerwuwar mas chłopskich.

Ruch ludowy, koncentrujący się w Stronnictwie Ludowym w ostatnich czasach przybrał na sile. Fronty pp. Róga i Malinowskiego nie uciekły żadnej szerokiej manifestacji chłopskiej w Nowosielskach, w „Święto-ludowe”, a ostatnio w „Wakacji 16-sto lecia”. Czynniki „chłopskie” jasno wykazały, że chłop jest olbrzymią i to realną potęgą polityczną.

Proces radykalizacji, objawiający się również we wzroście wpływów socjalistycznych na wsi, uaktywnił masę chłopską.

Na tym właśnie terenie próbuje „sanacja” odegrać się, by stworzyć drugie wydanie BBWR. Na pierwszy ogień ma iść wieś. „Sanacja” wyrzuca na stół kartę chłopską. Tworzy się więc nowe stronnictwo chłopskie pod takimi czy innymi nazwami, pociągając do siebie z wsi PPS. i objąć niepodzielnie „rząd dusz” na wsi. Mamy więc grupę pp. Róga i Malinow-

skiego, dalej jakąś „radykalną” partię chłopską, zdecydowanie suchotnicze „stronnictwo agrarne” i wreszcie ostatnio „kadre działaczy chłopskich” dowcipnie nazwaną „kadzichłopami” z pp. Waleronem i Cieplakiem na czele.

Rzuca się mgliste programy nowego ustroju społecznego, oparte na korporacyjnym i stanowości, rzuca się zapowiedzi radykalnej reformy rolnej, wyłaje się pisma — słowem robi się „wielki ruch”.

Próby opanowania wsi przez „sanację”, nawet kosztem dotychczasowych sojuszników konserwatystów, zgóry skazane są na niepowodzenie. „Naprawiacze”, „kadzichłopy”, „radykały chłopskie” nie rozumieją tego doniosłego zjawiska, jakim jest wielkie przeobrażenie psychiki chłopskiej, dokonane w ostatnich latach. Chłop

chce nie tylko ziemi obszarnej, lecz także udziału i to wielkiego w kształtowaniu się życia państwowego. Chce władzy, chce rządzić i to nie przez narzuconych mu zgóry przedstawicieli, lecz przez tych, których on sam z wolnej i nieprzymuszonej woli wybierze. Masy chłopskie zradykalizowały się i kogokolwiek „sanacja” wysunie na czoło tak zw. nowego ruchu ludowego, stempel „sanacyjny” od razu zdyskwalifikuje go w opinii wsi, jako reakcjonistę.

Ruch socjalistyczny stanowi tak samo dzisiaj samodzielną siłę na wsi. Kto tego nie widzi, ten w ogóle nie rozumie obecnej rzeczywistości. Chłop i robotnik znaleźli wspólną drogę i tą drogą z właściwym sobie zacięciem uporem kroczą ku nowej Polsce.

ROMUALD SZUMSKI.

Przesada

Tow. Romuald Szumski daje w swoim artykule słuszną analizę sytuacji polskiej wsi. Ta sytuacja — pod względem politycznym — jest bodaj ustabilizowana. Próby nowych „dywersji” są i śmieszne, i zgola beznadziejne.

Niemniej prasa konserwatywna robi wciąż jeszcze reklamę prawie codzienną p. Waleronowi. Artykuły tego „męza stanu” są wyciągane z archiwum lat dawnych, byle wykazać, że oto p. Waleron mówił kiedyś, że coś jest „białe”, a teraz zapewnia, że akurat to samo jest „czarne”, i t. d. i t. p.

I — doprawdy — można się

dziwić publicystyce konserwatywnej... Przecie wieś polska traktuje „przemiany” p. Walerona i jego przyjaciół z idealną obojętnością. Owszem! p. Waleron był ongiś typowym „partyjnikiem” w ujemnym znaczeniu wyrazu; został od niedawna zwolennikiem „rządów autorytatywnych”, tak samo — w ujęciu do komiki uproszczonym. Ale to akurat NIKOGO NIE OBCHODZI.

Konserwatyści są, jako „zając płochliwy”. Nadsłuchują, czy aby nie zaszeleści zwiędły liść, ale przegapią — PRAWDZIWA BURZĘ.

AR.

Robotnicy angielscy a pokój

Na kongresie angielskich związków zawodowych, o którym pisaliśmy obszerniej przed kilkoma dniami, zaznaczył się znamieny zwrot w stosunku do sprawy pokoju.

Robotnicy angielscy, mniej zagrożeni przez faszyzm od robotników łądu europejskiego, mniej też od nich doceniali dotąd niebezpieczeństwo faszyzmu dla pokoju światowego. Dlatego też program pokojowy robotników angielskich streszczał się w żądaniu: ogólnego układu bezpieczeństwa w ramach Ligi Narodów, oraz stopniowego rozbrojenia.

Ale doświadczenia ostatnich czasów przekonały robotników angielskich, że faszyzm i pokój nie dadzą się pogodzić ze sobą.

Wojna włosko - abisyńska mocno zachwiała ich wiarę w możliwości porozumienia z faszyzmem. Robotnicy angielscy na zeszłorocznych kongresach występowali najostrzej ze wszystkich sekcji Międzynarodówki za sankcjami antywłoskimi, nie wyłączaając, w razie potrzeby, sankcji wojennych.

Później przyszło obsadzenie Nadrenji. Robotnicy angielscy jeszcze wierzyli, że droga do „nowego Locarna” nie jest zamknięta i domagali się dalszych układów z Hitlerem.

Ale na memorandum Rządu angielskiego Hitler wcale nie odpowiedział, a zamiast odpowiedzi — przekreślił statut Gdańska, zawarł umowę z Austrią, stanął po stronie rokoszan hiszpańskich, tworzył i rozszerzał blok faszystowski w Europie środkowej, wschodniej i południowej, żąda dla siebie kolonii i wygraża Rosji sowieckiej.

Robotnikom angielskim otwierają się oczy. Jeszcze raz z Rządem angielskim i francuskim zastrzegają się, że nie należy dopuścić do rozbicia Europy na dwa fronty. Ale już zdają sobie sprawę, że to dwa fronty w rzeczywistości już istnieją i że należy prawdziwie spojrzeć śmiało w oczy.

I oto na kongresie w Plymouth jeden z przywódców angielskich związków zawodowych, tow. Bevin, oświadczył w imieniu władz związkowych, że kierownicy ruchu robotniczego nanow zbadają całe zagadnienie pokoju na tle obecnej sytuacji międzynarodowej i powezmą odpowiednie decyzje.

Bevin wskazał na niebezpieczeństwo, grożące demokracji ze strony bloku państw faszystowskich i dodał, że władze związkowe nie przedkładają kongresowi rezolucji w sprawie polityki międzynarodowej, albowiem niebezpieczeństwa faszystowskiego nie zażegna się rezolucjami.

„Nie zamierzamy go zwalczać czystym pacyfizmem... I jeżeli pod pewnymi względami trzeba będzie porzucić nasze umiłowania przeszłości i taktykę naszą dostosować do rozwoju faszyzmu, to będziemy musieli to uczynić dla dobra przyszłych pokoleń”.

Mamy więc zapowiedź porzucenia „czystego pacyfizmu”, co należy rozumieć jako zmianę postawy czysto wyczekującej wobec faszyzmu, postawy, dzięki której faszyzm wzmocnił się kosztem demokracji i pokoju. Mamy zapowiedź porzucenia

Wzrost wkładów w P.K.O. w m-cu sierpniu

Stan wkładów w P. K. O. wzrósł w m-cu sierpniu b. r. o blisko 7,5 milj. i wynosił na koniec miesiąca ogólną kwotę zł. 833,3 milj.

Charakterystycznym jest znaczny wzrost książeczek oszczędnościowych, kont czekowych i jak i polis Działu Ubezpieczeń na Życie. W sierpniu b. r. wydała P. K. O. 35.771 nowych książeczek oszczędnościowych a ogólna liczba klientów w dn. 31 sierpnia przekroczyła rekordową ilość 2.364.585.

Listy z woj. południowo-wschodnich Rzeczy bardzo niepokojące

Od szeregu tygodni otrzymywaliśmy z terenu województw południowo - wschodnich (Lwów — Stanisławów — Tarnopol) wiadomości o specjalnej akcji, wszczętej przez ukraińskie skrajne koła nacjonalistyczne. Zwróciliśmy się do kilku towarzyszy, zasługujących na pełne zaufanie, z prośbą o zbadanie tych rzeczy. Dzisiaj możemy stwierdzić pewne fakty.

1) W dn. 31 maja grupa nacjonalistów ukraińskich napadła na kilku robotników ukraińskich, powracających z uroczystości, poświęconej pamięci Iwana Franko we wsi Nahujuwice w pow. Drohobyczkim; była to przygotowana z góry zupełnie zorganizowana zasadzka; wynikło starcie, na szczęście bez ofiar.

2) W dn. 2 czerwca w Skolem grupa nacjonalistów ukraińskich

napadła — ni stąd, ni zowąd — na dwóch robotników Żydów i poraniła ich nożami; kilku robotników polskich ze Związku Budowlanego odpędziło napastników; wynika po paru godzinach proba... pogromu żydowskiego, przy czym mieli brać w tej próbie udział i członkowie miejscowego Związku Strzeleckiego; pogrom prowokowano okrzykami, że „Żydzi biją chrześcijan”.

3) W dn. 2 sierpnia podczas uroczystości „undowskiej”, na górze Makówce w Tucholce (połegł tam w okresie wojny światowej do 500 strzelców ukraińskich) bojówka ukraińskich nacjonalistów ZAMORDOWAŁA fotografa Luxa z Borysławia, zaproszonego przez organizatorów dla robienia zdjęć z obchodu, robotnika-Ukraińca Michała Pong, i wreszcie na dobiełek w drodze powrotnej z tej pięknej „uroczystości”, pomiędzy Skolem a Dębina przejeżdżającego drożdżarza Wasermana.

4) W dn. 15 sierpnia ZGINAŁ W STRYJU BEZ WIEŚCI robotnik Jan Prociów, członek zarządu oddziału Związku robotników budowlanych.

5) W dn. 29 sierpnia został ZAMORDOWANY w okolicach Stryja Jakób Braunstein, członek zarządu oddziału tegoż związku; zwłoki znaleziono przypadkowo na pastwisku koło Bratkowic pow. Stryjskiego.

6) Wyrok śmierci i groźbę podpalenia otrzymał też w Stryju nasz tow. Ożga, kierownik ruchu polskiego robotniczego na tamtym terenie, członek Rady Naczelnej PPS, przeniesiony świeżo na emeryturę, jako doświadczony i zasłużony kolejarz; nasze Min. Komunikacji uważa widocznie, że takich ludzi, jak tow. Ożga, w Stryju nie potrzeba.

Są to objawy i tragiczne, jeżeli mowa o zamordowanych, i BARDZO NIEPOKOJĄCE, gdy chodzi o sam układ stosunków na ziemiach południowo-wschodnich. Skrajne odłamy nacjonalistycznego faszyzmu ukraińskiego w taki sposób najwidoczniej tłumaczą na swój język hasła „walki z socjalistami i Żydami”, podjęte przez część „Undo” i przez część kleru po liście pasterskim metropolity Szeptyckiego, który zresztą wogóle nie grzeszył nigdy ostrożnością w formułowaniu swoich listów pasterskich.

Trzeba wszakże zdać sobie sprawę, że także, jak opisano przed chwilą, „manewry” faszyzmu ukraińskiego budzą i wśród robotników polskich na ziemiach południowo - wschodnich, i wśród robotników ukraińskich, skupionych pod sztandarami socjalistycznymi, zupełnie zrozumiałą decyzję ODPORU.

SUKNIE, PŁASZCZE

NAJNOWSZE KREACJE

na sezon
JESIENNO-
ZIMOWY
polskie firmy

Mirande

WARSZAWA, MARSZAŃKOWSKA 152, telef. 619-91
FILIA I-SZA: Chmielna 14, telefon 656-93.
FILIA II: Wierzbowa 6, tel. 544-07, w gmachu Hotelu Angielskiego

Haniebne chwyty

W części naszej prasy od pewnego czasu zapanowała „psychoza komunizmu”. Jak ongi waleczny rycerz z La Manczy w wirujących śmigłach wiatraków zdołał się dopatrzeć kłowa i pogrózek zdradzieckich olbrzymów — podobnie i nasza donkiszoteryjna prasa, zarówno brukowa jak i ta nawet, która nie chce uchodzić za brukową, majaki własnej chorej wyobraźni bierze za rzeczywistość.

Don Kiszot jednak był niewinnym manjakiem i marzycielem, który sam padał ofiarą swojej rozigranej wyobraźni. Oszczercza natomiast i denuncjatorska kampania części naszej prasy przynosi szkodę, oczywiście, nie jej samej — lecz ofiarom jej niczym nieusprawiedliwionych napadów.

Władze bezpieczeństwa publicznego mają prawo nawet bez żadnych podstaw posądzać tego czy owego człowieka, tę czy inną instytucję o działalność wywrotową czy komunistyczną. Rzeczą śledztwa jest ujawnić słuszność lub bezpodstawność zarzutów.

Jeżeli jednak prasa, nie czekając na przebieg i rezultaty śledztwa, uprzedza jego wyniki, ferując wyroki i orzeczenia na podstawie niedowiedzionych posądzeń policji — to spełnia funkcję, którą, wyrażając się najbardziej po wersalsku, należałoby nazwać — tajdacką.

Wyolbrzymianie i stronne oświetlanie komunikatów policyjnych o rewizjach i aresztowaniach przynosi niczym niepowetowaną szkodę najczęściej niewinnie posądzonym ludziom.

Przed kilku dniami aresztowano trzy osoby, posądzone o działalność wywrotową. We wszystkich „Kurierkach” i „Ekspresach” ukazały się odpowiednio soczyście podmalowane komunikaty o wykryciu „gniazda agitacji wywrotowej” i „siedliska akcji komunistycznej”. (Nie mamy tu na myśli „Kurjera Warszawskiego”, który

stanowił w tym względzie zaszczytny wyjątek).

Przed upływem 48 godzin wszystkich aresztowanych zwolniono, okazała się bowiem cała bezzasadność tego posądzenia. Nie mniej jednak pod wpływem owych niezasadzonych denuncjacji w prasie jednego z niewinnie oskarżonych, znanego literata, natychmiast zwolniono z zajmowanej przezeń posady. Podobna naganaka, rozpętana przez prasę „sanacyjno” - endecką (coż za sielankowa harmonia!) we Włocławku wywołała w następstwie zwolnienia z zajmowanych posad kilku niestusznie pomawianych o działalność wywrotową pracowników.

Akcja więc prasowa, choć była donkiszoteryjną walką z wiatrakami, miała katastrofalne wyniki dla niestusznie oskarżonych, wyniki, których żadna rehabilitacja już nie powetuje.

Ofiarą takiej dzikiej i oszczerczej naganki padają zarówno poszczególne jednostki, jak i instytucje.

W ostatnich czasach przedmiotem takich nieusprawiedliwionych napadów i denuncjacji stała się Liga Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Już nie tylko baterie nalogowe oszczerstwa — zwykłe szmaty brukowe — biorą udział w tej chlubnej kampanji; zgłosił do niej akces nawet znany tygodnik literacki.

I cóż z tego, że cała ta akcja jest bezsensowna i bezpodstawna: upoważni ona jednak władze bezpieczeństwa do roztoczenia takiej opieki nad denuncjowaną instytucją, że uniemożliwi jej wszelkie działanie. Zwłaszcza, że ten lub ów młody prowincjonalny kapłan Temidy chciałby na tego rodzaju wątpliwych oskarżeniach zrobić bajeczną karierę urzędową. Cel bezwzględnej czy świadomej insynuacji zostaje więc osiągnięty.

L. T.

Pracownicy miejscy miasta Torunia

prowadzą akcję o zniesienie podatku specjalnego

(Kor. wł.).

Akcja o zniesienie podatku specjalnego toczy się już od paru miesięcy. Obecnie wchodzi w życie w stadium zakończenia. Mianowicie nowy prezydent Torunia, p. Raszeja, zobowiązał się wobec delegacji międzyzwiązkowej, że zniesie podatek specjalny odnośnie robotników, zarabiających poniżej 150 zł, obniży zaś podatek odnośnie wyższych kategorii robotników.

W dniu 10 września odbyło się publiczne zgromadzenie pracowników miejskich celem omówienia rezultatów odbytej konferencji i powzięcia decyzji co do dalszej akcji. W imieniu komisji międzyzwiązkowej wyniki konferencji z prezydentem omówił przedstawiciel związku klasowego, sekr. tow. Chudoba.

Skości została otwarta dyskusja. Jako pierwszy zabrał głos poseł sanacyjny p. Matusik. P. Matusik zaprezentował się robotnikom jako ich dobroczyńca i opiekun. Mówił, że już od stycznia interweniował u władz miejskich Torunia o zniesienie podatku specjalnego, lecz bezskutecznie. Interweniował także w ostatnich dniach u nowego prezydenta i może zebranych zapewnić, że sprawa podatku zostanie dla nich załatwiona pomyślnie.

Przemówienie to wywołało burzę wśród zebranych. P. Matusikowi odpowiedział tow. Chudoba. Mówca zwrócił uwagę zebranych, że w przemówieniu p. Matusika znalazła nowe potwierdzenie zasady, że postulaty robotnicze mogą być wywalczone tylko przez samych robotników. Mianowicie, jak wynika nawet z przemówienia p. Matusika, interweniował on już przed pół rokiem i mimo, że zarząd miasta jest w ręku jego przyjaciół partyjnych, interwencje jego nie dały żadnego rezultatu. Natomiast, z chwilą, gdy robotnicy podjęli akcję masową w obronie swych praw, sytuacja się zmieniła i dziś jesteśmy na drodze do zwycięstwa. W dalszych wywodach mówca potępił działalność p. Matusika, jako dywersyjną. Za zgodą bowiem wszystkich pracowników miejskich i w porozumieniu ze wszystkimi związkami kierownictwo akcją zostało oddane w ręce komisji międzyzwiązkowej i jakaś poboczna i nieprzeznaczona działalność p. Matusika miała tylko ten skutek, że podrywała autorytet wybranej przez robotników komisji międzyzwiązkowej, a więc szkodziła samej akcji.

Robota p. Matusika jest sztyt grubymi nićmi. Związki zawodowe prowadzą akcję przeciwko podatkowi specjalnemu już, jak powiedzieliśmy, od kilku miesięcy. Przez ten cały czas nikt o p. Matusiku nawet nie słyszał, nie zjawiał się on ani na jednym z kilku odbytych publicznych zgromadzeń. Dopiero teraz, kiedy dzięki akcji związków i postawie ogółu pracowników, jesteśmy przed pomysłem załatwienia sprawy, wyskoczył nagle p. Matusik i usiłuje przy tej sposobności reperować wątpliwą reputację 25-procentowego posła.

Posła Matusika wzięta w obronę grupa członków z ZZZ. Sam p. Matusik napadł w niedopuszczalny sposób na tow. Chudobę, zarzucając mu między innymi, że jest kapitalistą, bo... ukończył uniwersytet.

Incydent został zlikwidowany przez przyjęcie niemal jednogłośnie przez zebranych wniosku tow. Chudoby, stwierdzającego, że

Z Zagłębia Dąbrowskiego

Wyplacaniem rent górników zajmuje się obecnie Kasa Bratnia Zagłębia Dąbrowskiego. Obecnie dowiadujemy się, że począwszy od dnia 1 października b. r., czynności, związane z wypłacaniem rent, wykonywać będzie Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Kasa Bratnia wypłacać będzie górnikom tylko odprawy, oraz przyjmowane będą składki.

do występowania w imieniu pracowników miejskich ma wyłączne prawo komisja międzyzwiązkowa. „Zebrani odmawiają przemawiania i występowania wobec władz w imieniu pracowników miejskich

wszelkim osobom postronnym”. Dalsze obrady toczyły się już w spokoju i wszyscy mówcy stwierdzili wolę prowadzenia akcji aż do zwycięstwa i wszelkimi możliwymi środkami.

Z życia i walk robotników przem. skórzanego

Oddziały Centr. Zw. Rob. Przemysłu Skórzanego wykazują ostatnio wzmoczoną działalność.

W związku z nastaniem sezonu zimowego odbywają się w całym szeregu miejscowości akcje ekonomiczne i strajki.

Oddział szewców w Nowym Dworze wywalczył umowę zbiorową, gwarantującą podwyżkę płac i uznanie Związku.

W ŁOMŻY CECH KAMASZNIKÓW ŁAMIE UMOWĘ.

W marcu r. b. oddział Związku w Łomży zawarł z miejscowym cechem kamaszników umowę zbiorową.

Dnia 8-go b. m. cech zakomunikował związkowi, że wymawia umowę. W odpowiedzi na to związek ogłosił strajk.

Nastroj wśród robotników jest wspaniały. Wywalczona umowa musi być utrzymana.

W związku z tym strajkiem Centrala zwraca się do wszystkich robotników - kamaszników w kraju, aby nikt nie przyjeżdżał do Łomży po pracę, aby dla Łomży nie produkowano cholewek.

ZWYCIĘSKI STRAJK W DZIAŁOSZYCACH.

Niedawno założony oddział Związku w Działoszytach może się już poszczycić pierwszym zwycięstwem.

Obchody „Krawawej Środy” w Augustynowie

(Kor. wł.).

D. 6 września odbyła się w Augustynie uroczysta Akademia, na której okolicznościowy referat wygłosił tow. Halina Pilichowska, a 3 odstony „Ludwika Waryńskiego” odegrał z powodzeniem miejscowy zespół TUR-owy.

W przedmowie zasiedli t. Klejs, przewodniczący Komitetu P. P. S., tow. Jarocki, przewodniczący Rady Związków Zawodowych i tow. Pawluczyk, przewodniczący TUR.

Sala była przepelniona (ponad 700 osób). Wiele osób z braku miejsca nie dostało się na salę. Akademię przeplatano śpiewem „Czerwonego”, „Na barykadzie” i

W Rypnem

(Kor. wł.).

Po zagajeniu Zgromadzenia przez przewodniczącego, tow. Skrzyszowskiego uczczono pamięć bojowników, poległych w „Krawawej Środzie” dwuminutowym milczeniem.

Jednomyślnie uchwalono tekst rezolucji.

W Kałuszu

(Kor. wł.).

Dnia 6. IX. b. r. o godz. 16 w Domu Robotniczym, starym miejscowego Komitetu P. P. S. odbył się uroczysty obchód 30-lecia „Krawawej Środy”. Sala Domu Robotniczego została szczelnie wypełniona w liczbie około 1000 osób.

Uroczystość rozpoczęła odegraniem przez orkiestrę C. Z. G. „Czerwonego Sztandaru”, oraz zagajaniem tow. Kopienieckiego. Referat wygłosił tow. Jaroszewski z Borysławia, który przedstawił obszernie działalność P. P. S. w okresie walk z caratem. Tow. Ja-

roszewski wezwał zebranych do złożenia hołdu bohaterom przez powstanie. Zebrani wysłuchali referatu z rzadką powagą, a po skończeniu silnie oklaskiwali mówcę.

Orkiestra odegrała: „Na Barykadzie”, poczem tow. Smetanski odczytał rezolucję C.K.W. P.P.S., którą zebrani jednomyślnie uchwalili.

Uroczystość zamknął tow. Kopieniecki wezwaniem do walki o Polską Republikę Socjalistyczną, poczem orkiestra odegrała „Międzynarodówkę”.

Zabytki historyczne na Podolu

Asystenci Politechniki warszawskiej inż. architekt Querquin i inż. architekt Zachwatowicz bawili ostatnio przez czas dłuższy na małopolskim Podolu. Młodsi uczeni prowadzili badania ruin zamków w Buczaczu, Podzameczku, Jazłowie i klasztoru w Monasterku. (PRESS)

STRAJK SZEWCÓW W SIERPCE.

Dnia 7-go b. m. wybuchł strajk szewców w Sierpcu. Część majstrów już podpisała żądania, u pozostałych trwa strajk.

Z Sambora

Zwinięcie oddziału ubezpieczalni

Jak się z kół dobrze poinformowanych dowiadujemy, w najbliższym czasie ma być zwinięty oddział ubezpieczalni. Na miejscu pozostanie jedynie stacja zgłoszeń.

Przyczyną tego zarządzenia mają być zbyt wysokie koszty utrzymania oddziału. Koszty administracji — sztabu kilkunastu urzędników (gdy w czasie samorządu było razem z kontrolerami

5) — pochłaniają 35% wpływów. Wspaniały budynek, pozostawiony przez zarząd socjalistyczny, zamieni się w całociś na dom mieszkalny.

Do tego się dogospodarowali panowie z „sanacji”. Musimy stanowczo zaprotestować przeciw zwijaniu tej instytucji robotniczej. Usanujcie panowie samą administrację, a placówkę utrzymać będzie łatwo!

Kronika inowrocławska

Telefon pogotowia ratunkowego 507, w nocy 276.
Telefon straży pożarnej 618.
Telefon postoiu تاکówek 501.
Telefon postoiu dorożek 636.
Dziś w nocy apteka „pod Złotym Lwem”, ul. Król. Jadwiga.

REPERTUAR KIN W INOWROCŁAWIU:
Stylowy: „Żona z ogłoszenia”.
SŁOŃCE: „Turandot”.

ARESZT ZA ZNIEWAŻENIE NAUCZYCIELA.

Marja Kisiel z Bartkowa skazana została przez Sąd grodzki w Inowrocławiu na miesiąc aresztu za słowne znieważenie nauczyciela szkoły powszechnej, p. Małyska.

BALET PARNELLA W INOWROCŁAWIU.

W niedzielę 13 b. m. wystąpił w sali Teatru Zdrojowego zespół baletu Parnella, który na Olimpiadzie w Berlinie b. r. zdobył tytuł najlepszego baletu na świecie.

PÓŁ ROKU WIEZIENIA ZA SPRZEDAŻ POŻYCZONEJ BRYCZKI.

Sąd grodzki w Inowrocławiu skazał Roberta Mantheya, lakiernika, zam. przy ul. Poznańskiej 65, na pół roku więzienia z zawieszeniem na 2 lata, za sprzedaż bryczki, pożyczonej od p. Ericha Setnego. Warunkowe zawieszenie kary sąd uzależnił od zapłacenia poszkodowanemu Setnemu w miesięcznym terminie 400 zł. tytułem odszkodowania.

Pies wściekły pokąsał 11 osób

W folwarku Pniówek w pow. zamojskim zdarzył się wypadek pokąsania przez psa wściekłego 11 osób.

Zgromadzenie Emerytów w gmachu Z. Z. K. we Lwowie

(Kor. wł.).

W dniu 11. IX. b. r. odbyło się we Lwowie zgromadzenie sprawozdawcze Emerytów z odbytej Konferencji Międzyzwiązkowego Komitetu Emerytalnego w Krakowie w dniu 6. IX. 1936 r.

Zgromadzenie zajął przewodniczący miejscowej Sekcji Sam. Emerytów kol. Kunisz, sprawozdanie z Konferencji złożył, jako delegat, sekretarz Okr. Sek. Sam. Emer. kol. Hladio.

Zebrani tłumnie emeryci wystąpili w skupieniu dokładnego sprawozdania delegata, nagradzając go rzesistami oklaskami.

Następnie wywiązała się ob-

Likwidacja sankcji antywłoskich

RZYM (PAT.). Na posiedzeniu Rady Ministrów, minister Spraw Zagr. Ciano zdał spraw z rezultatów rokowań, nawiązanych z krajami sankcyjnymi, natychmiast po uchyleniu sankcji, celem przywrócenia stosunków handlowych. Zawarto już układy z Francją, Grecją, Turcją, Norwegią, Czechosłowacją i Szwecją. Niezwłocznie będzie podpisany układ z Polską. Rokowania są prowadzone z szeregami innych krajów. Zostały zawieszone rokowania z Holandją,

wskutek niezrozumienia konieczności włoskich przez delegację holenderską. Również zawieszono rokowania z W. Brytanią, która we poświęcenia globalnej wartości eksportu włoskiego na spłatę należności brytyjskich „zamrożowała” we Włoszech. Zerwano rokowania z Sowietami, ponieważ Włochy nie mogły zgodzić się na utrzymanie dodatniego bilansu stosunków włosko - sowieckich na korzyść Sowietów.

Włochy militaryzują robotników w Afryce

RZYM (PAT.). W Afryce Wschodniej przy budowie dróg, kolei, poza armią kolonialną zo-przyczyn zostają z nich sformowane 150-tysięczne oddziały „milicji specjalnej”, na armię zmilitaryzowanych robotników, które będą umundurowane i uzbrojone. Będą oni pracowali prze-jone.

Król Edward w Wiedniu

WIEDEN (PAT.). Król Edward VIII w piątek wieczorem był w operze, a w sobotę rano udał się na spacer w śródmieście, czyniąc zakupy. Następnie był w Golf-Clubie w miejscowości Lainz. Po południu król powtórnie odwiedził

prof. Neumana. Wieczorem na jego cześć odbyło się przyjęcie w poselstwie brytyjskim. Wyjazd króla wiedeńskich kołach żydowskich komentują z zadowoleniem wizytę króla u barona Rotschilda.

Wiadomości Sportowe

Spójrzmy prawdzie w oczy NALEŻY SKONCZYĆ Z SYSTEMEM, KTÓRY PROWADZI NAS DO PORAŻEK.

Po Olimpiadzie berlińskiej mówiono i pisało o nas, że byliśmy bliscy zdobycia złotego medalu. Tylko pech i sędziowie przeszkadzali temu. Brak Sierżantów i niepotrzebne wstawienie Musielaka odsunęły nas od pierwszego, względnie drugiego miejsca.

Myśmy byli innego zdania. Na Olimpiadzie nie było znowu tak wybitnych zespołów, by nasza drużyna nie miała zająć poczesnego miejsca. Jeśli nie udało się dojść do finału, to nie dzięki przypadkowi, ale ze względu na przyczyny, o których pisaliśmy na długo przed igrzyskami. Postawimy sprawę jasno: TRENER OTTO WPROWADZIŁ DO NASZEJ DRUŻYNY ELEMENTY DESTRUKCYJNE.

Polska, mając przed sobą doskonałe wzory austriackiego, czeskiego i węgierskiego futbolu, pozwoliła sobie narzucić szkołę niemiecką, która przy wiozł ze sobą drogi, bardzo drogi trener niemiecki. Śmiemy twierdzić, że ten jego system

ZDEZORGANIZOWAŁ NASZĄ REPREZENTACJĘ.

Polacy posiadają w sobie brawurę. Lubią atakować i iść naprzód. Pan Otto zaszczylił naszą drużynę systemem „W”, ten system, który tyle razy przyczynił się do naszych klęsk i który zagroził porażką. Z tym trzeba skończyć! Nie pomogą wywiady p. Otta, tłumaczące, że Polska posiada lepszych graczy, niż to widzieliśmy w Rydze. Cemu ich nie wskazał? Od czego właściwie jest? Teraz ten platynowy funkcjonariusz PZPN zwala winę na kapitana związkowego. Ale to nie pomoże. Możliwe, że p. Kałuża miał do dyspozycji innych graczy, ale zapytajmy, jaki jest efekt przesłanego dwuletniej pracy p. Otta w Polsce? Żaden! Przeciwnie, jeszcze Polska nigdy tak kompromitująca nie przegrywała, jak za jego kierownictwa wyszkoleniowego. Wołaliśmy kilkakrotnie i powtarzamy: zamiast jednego drogiego trenera, należy zaangażować możliwie dla każdego okręgu po jednym. Na obozy wyszkoleniowe posyłać, mimo wszystko, młodszych graczy. Dopuszczać młodzież szkolną do klubów piłkarskich. Podnieść morale zawodników. Popierać kluby. Dać im instruktorów. Wciągnąć do współpracy ośrodki wychowania fizycznego. Nie platonizmy, nie przez dele-

Sensacje dnia

NAJWYŻSZA RADA SPORTOWA WE FRANCJI.

W Paryżu utworzona została Najwyższa Rada Sportowa, która stanowić będzie organ doradczy francuskiego podsekretariatu stanu wychowania fizycznego i sportu.

W skład Rady weszło kilkadziesiąt osób, rekrutujących się z przedstawicieli władz państwowych, członków parlamentu, Związku Prezydentów Miast Francuskich, przedstawicieli związków sportowych, syndykatu prasy sportowej, syndykatu wydawców prasy sportowej oraz szereg osób, zaproszonych personalnie z racji wybitnych zasług dla rozwoju w f. i sportu we Francji.

Kolarstwo

PIĄTY ETAP NIEMCY WYGRALI RÓŻNICĄ 3 SEK.

Przedostatni etap wyścigu kolarskiego Berlin — Warszawa na trasie Poznań — Kalisz, wygrali również Niemcy, ale zaledwie różnicą 3 sek. Pierwszym był Schulze (Niemcy) w czasie 3:56:54 sek. Kapiak Józef (Polska) wysunął się na drugie miejsce w jednakowym czasie z pierwszym.

Czas Niemców na tym etapie wynosił 15:55:28,6, czas Polaków 15:55:31,6 sek.

W ogólnej klasyfikacji Niemcy mają przewagę 1 godz. 22 min. 51,4 sek.

W klasyfikacji indywidualnej prowadzi Niemiec Scheller. Pierwszy Polak Oszańnikowski znajduje się na 1 miejscu.

Lekkoatletyka

DWA REKORDY ŚWIATOWE WALASIEWICZOWY WE LWOWIE.

W sobotę rozegrane zostały we Lwowie zawody lekkoatletyczne z udziałem olimpijczyków oraz czołowych zawodników Lwowa.

Bohaterką dnia była Walasiewiczówna, która ustanowiła nowy rekord światowy na 80 m. i wyrównała rekord światowy na 60 m. Doznała wynik uzyskała również Kwasniewska w rzucie oszczepem.

Ciekawsze wyniki:

60 m. pafi: 1) Walasiewiczówna 7,3 sek. (rekord światowy wyrównany).

80 m. pafi: 1) Walasiewiczówna 9,5 (nowy rekord świata).

Na 1600 m. zwycięstwo odniósł Ku-charski w czasie 4:07,6. Noji zajął drugie miejsce w czasie 4:09,2.

W skoku o tyczce Smajder (Kato-wice) osiągnął 4,02 m.

W oszczepie pań Kwasniewska uzyskała 41,35.

W rzucie dyskiem pań wygrała Wajsówna wynikiem 42,85.

Zwycięstwa metalowców na terenie Częstochowy

(Kor. wł.)

W wyniku strajku „polskiego” w fabrykach metalowych w Częstochowie, zawarto umowy, uzyskując podwyżkę płac od 15 do 100%, a w części dotyczącej ogólnych postulatów socjalnych — zupełne zwycięstwo w następujących fabrykach: „Weinberga”, „J. G-e C-e”, „Ciurzyński M.” i „En-ro”. Pozostali w walce robotnicy fabryk „Metros 1-szy”, „Stal” i „Zilbersztajn”.

Wygrano również całkowicie akcję strajkową bez okupacji w fabryce „Wulkan”, zawierając umowę. Również zawarto umowę w fabryce spiniek „Metros II-gi”, gdzie akcja toczyła się na drodze rokowań.

Pozostało jeszcze kilka drobnych warsztatów pracy, w których

akcja jest dalej prowadzona przez Związek Rob. Przem. Metalowców w Polsce, Oddz. w Częstochowie. Powyższe sukcesy winny wzbudzić wśród robotników pozostałych zakładów pracy w przemyśle metalowym na terenie Częstochowy

Zamiast zapłaty za pracę rewolwerem po głowie

Właściciel maj. Zaczysze, pow. Biała-Podlaska, Witold Sulc, nie płacił swym robotnikom należnego, w myśl umów zbiorowych, wynagrodzenia, zaś pastuchowi Bocianowi wydaje tylko połowę należ-

nych świadczeń, t. j. 6 metr. zboża rocznie.

W dniu 23 sierpnia b. r. podczas zebrania instruktora Związku Rob. Rolnych z robotnikami majątku, o godz. 21 m. 30, do mieszkania Bocianów wtargnęli z rewolwerem w rękę: obszarnik W. Sulc z Franciszkiem Dojaniem i Antonim Stupskim. Ordynarnie wymyślając, obszarnik rzucił się z rewolwerem na Bocianową, bijąc ją kółką po twarzy, oraz raniąc rewolwerem twarz 57-letniemu Józefowi Bocianowi.

Wiadomości z całej Polski

DOBOSZYŃSKI PRZED SĄDEM W CHARAKTERZE ŚWIADKA

W Wadowicach toczy się proces dwóch braci Kurdziów, oskarżonych o ukrywanie Doboszyńskiego.

Jak się obecnie dowiadujemy, przesłuchanie Doboszyńskiego nastąpi w Krakowie. Zostało ono wyznaczane na środę 16 b. m. na godz. 10.30 przed południem w sądzie grodzkim w Podgórzu.

SAMOBÓJSTWO W KANCELARJI REJENTA

W kancelarii rejenta dr. Geislera w Tarnowie wydarzył się wstrząsający wypadek samobójstwa. Przybyły tam celem dokonania zapisu na rzecz swej córki właściciel ze wsi Zasarnia koło Tarnowa pokłócił się ze swą żoną i córką.

Przejął się on tą kłótnią tak, że wybiegł na korytarz i tam zaciął sobie szereg pchnięciem nożem w pleci. W stanie ciężkim odwieziono go do szpitala powiatowego w Tarnowie, gdzie walczy ze śmiercią.

FALSZERZE METRYK

Sąd okręgowy w Płocku skazał za fałszerstwo metryk urodzenia: Józefa Klepkę na dwa lata więzienia, Feliksa Tomczaka i Samuela Sieradskiego po półtora roku więzienia każdego, i Malczewskiego L. na rok i 3 miesiące więzienia. Wymienieni popełnili nadużycia przez wydanie osobom pragnącym uzyskać bezpłatne paszporty emigracyjne do Palestyny, „wypisów urodzenia”, niezgodnych z autentycznymi aktami urodzenia.

MANEWRY HITLEROWCÓW NAD GRANICĄ.

Mieszkańcy terenu nadgranicznego pod Rudą Śląską byli świadkami następującego zajścia. Od strony przedmieścia Bytomia Bobra nadjeżdżały do przejścia granicznego dwa niemieckie samochody, z których wysiadło kilku hitlerowców. Przeszli oni poza budynek polskiego urzędu celnego i ustawili aparaty fotograficzne, dokonując zdjęć. Hitlerowcy ci sfotografowali gmach urzędu celnego, polskich strażników i okoliczności terenu. Po dokonaniu tych zdjęć hitlerowcy odjechali do Bytomia.

DWÓCH ROBOTNIKÓW ZASY-PANYCH NA ŚMIERĆ.

W czasie kopania ziemi we wsi Berestowiec w pow. kostopolskim, usunęła si ziemia i przysypała Zesłuszena. Pracujący w pobliżu ludzkie pomocy, lecz z pod zwalów ziemi wydobyto już tylko trupy.

ŚMIERĆ W PŁOMIENIACH.

Michał Wąsowski wybudował koło swojego domu w Staszkuwce pod Gorlicami polną suszarnię, w której suszył sliwki. Obok suszarni było legowisko ze słomy dla syna Wojciecha, pilnującego w nocy sliwki.

Wieczorem weszła do suszarni córka Honorata i chciała poprawić w piecu ogień. Od iskry zapaliła się słoma legowiska i ubranie na dziewczynie. Nim matka zdążyła

Niezwykłe stosunki we Włocławku

KONFIDENCI ENDECCY WE WŁOCŁAWKU

Od kilku miesięcy jesteśmy we Włocławku świadkami stałych napaści brukowca endeckiego „Dz. Kujawskiego” na ogół pracowników miejskich, ukazujące się notatki budzą sensację, jednocześnie są tak napisane, aby oszczerco nie można było pociągnąć do odpowiedzialności sądowej. Ostatnio ukazała się notatka pod tytułem „Czy jacejka komunistyczna w Magistracie?”, w której szpicluje się i szantażuje ogół pracowników miejskich a specjalnie naszych towarzyszy i sympatyków, posadzając ich o „komunizm” i „agitację komunistyczną”.

Wara, panowie endecy! przyjdzie czas, kiedy na takie metody Świat Pracy da właściwą odpowiedź.

RZECZY DZIWNE

Dziwne są stosunki we Włocławku; starosta p. Gajzler kokietuje na całego endecję, a jak złośliwi mówią, to endecki „Dziennik Kujawski” wszystkie swoje wiadomości „konfidenckalne” czerpie właśnie ze starostwa.

Niedawno odbyło się zebranie w starostwie, celem powołania „Stowarzyszenia do walki z komunizmem i wolnomyśliciństwem”, na prezesa Stowarzyszenia wybrano wypróbowanego endeka dr. Piaseckiego. Nic więc dziwnego, że obecnie co nie endeckie, — to „komunistyczne” lub „komuniści”.

Nowi ludzie w „sanacji” zaczynają na całego współpracować z endecją.

Radio warszawskie

WTOREK, 15 września 1936 r.

6.30 Modlitwa i gimnastyka. 6.50 Orkiestra dęta. 7.40 Muzyka. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Czas. 12.23 Koncert Zesp. Kameralnego N. Mafskiej. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Koncert orkiestry T. Seredyńskiego. 16.45 „Henryk Dąbrowski i legiony”. 17.00 Utwory R. Schumanna. 18.00 Opowiadanie dla dzieci. 18.15 Koncert reklamowy. 19.00 Koncert Zespołu Smyczkowego. 20.00 „Faust”. Gounod. Z Teatru Wielkiego we Lwowie. W przerwie 3-ej Wiadomości sportowe. 23.35 Muzyka taneczna. 24.00 koniec.

Sprostowanie

Szanowny Panie Redaktorze!

Powołując się na art. Dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych z dnia 7 lutego 1919 roku, uprzejmie prosimy o zamieszczenie w swym dzienniku niżej podanego sprostowania:

„W sprawie artykułu, zamieszczonego w nr. 261 „Robotnika” z dn. 21 sierpnia 1936 r. p. t. „Głos rozpaczy pracown. samorządowych pow. Jędrzejowskiego”, oświadczamy, że umieszczenie pod tym artykułem podpisu: „Skrzydzeni pracownicy samorządowi pow. Jędrzejowskiego” nastąpiło bez naszej wiedzy i zgody, a o puszyciu do prasy tego artykułu nic nie wiedzieliśmy, ani na to nie wpływalimy. Stwierdzamy poza tem, że żaden z nas nie należał do grona redaktorów tego artykułu.

Jeśli chodzi o przywrócenie nam poprzednich grup uposażeń, to ograniczyliśmy się jedynie do złożenia drogą służbową podania do pana Wojewody Kieleckiego, prosząc o uchylenie decyzji Wydziału Powiatowego w Jędrzejowie, które, mamy nadzieję, zostanie przychylnie załatwione”.

Pracownicy Zarządu Miejskiego miasta Jędrzejowa.

(Następują podpisy).

Tabela loterii

5-ty dzień ciągnięcia 4-ej klasy 36-ej Loterii Państw.

I i II ciągnięcie

Główne wygrane

10.000 zł.: 76866 79985 110412 174376.
5.000 zł.: 31717 113529 119340.
2.000 zł.: 13649 22471 29378 50667 77877 81935 82916 92374 116080 117525 135547 159410 161883.
1.000 zł.: 11872 18239 14182 17449 19369 21194 39086 34552 37892 38339 63248 71606 86031 88803 91938 108222 107826 107933 110712 111720 113380 118915 125781 127894 128513 138437 138818 159938 169622 176480 178145 179531 179905.

Wygrane po 200 zł.

21 30 179 515 51 656 799 828 968 1161 200 92 55 86 706 915 2096 126 294 624 68 860 3239 439 530 645 811 57 961 4123 76 208 551 87 617 9139 5145 40 505 6 787 944 6015 393 829 7186 223 802 437 565 68 89 99 8188 297 371 745 61 822 9006 91 272 406 79 639 839 95 10126 42 382 422 31 68 283 24 691 771 74 925 33 72 11105 19 358 627 55 12249 33 431 545 75 79 674 792 13039 80 97 148 274 337 447 76 831 15062 199 339 62 427 96 693 648 93 975 99 14140 281 313 69 472 914 16046 60 64 108 47 225 339 598 756 970 1731 67 208 361 70088 96 603 728 822 909 18193 242 66 504 676 727 71 87 951 75 988 19058 95 188 244 466 89 93 578 643 773 20019 90 223 377 530 87 93 98 720 910 81 85 21189 295 306 67 97 605 702 75 88 942 22148 98 203 80 367 526 787 839 88 969 23060 186 788 484 772 24029 79 112 564 692 706 856 922 25362 65 97 481 583 864 260533 907 34 45 50 479 638 704 27186 310 443 559 628 785 828 942 28103 255 390 98 489 654 842 88 912 29015 58 276 85 359 65 437 596 621 94 862 30070 336 74 431 43 601 16 52 98 772 329 31083 267 536 694 771 32087 165 849 538 640 53 73 937 33061 78 197 214 88 439 590 640 53 861 34012 194 413 581 600 82 704 96 35026 40 48 166 95 244 64 345 486 87 508 156 0 604 55 65 910 922 36070 104 28 63 85 264 644 837 45 62 971 37023 56 138 83 387 569 838 908 38235 96 410 69 652 753 83 958 39028 145 615 887 94 91

40018 68 176 607 56 775 81 86 817 41297 491 521 42706 26 43065 327 459 837 97 909 44118 562 873 923 62 45057 104 46 55 348 407 55 99 567 93 663 580 46029 160 301 540 45 54 772 972 47061 180 222 66 73 666 877 937 63 48018 130 46 76 207 379 429 87 564 615 89 738 49079 187 259 419 845 50066 289 363 437 58 93 641 744 853 926 62 51232 220 312 15 44 725 863 929 52081 199 247 582 98 631 701 56 98 53075 104 28 313 409 622 54049 114 262 311 713 73 851 92 923 55045 202 671 56109 245 89 386 451 666 859 922 57026 198 523 763 856 905 58145 236 342 444 559 762 77 59208 15 9 0302 44 45 420 569 697 99 813 20 60323 47 706 25 956 61019 435 74 78 699 731 99 862 66 62136 43 245 81 335 556 377 735 844 49 951 63146 52 249 586 869 906 64015 233 580 704 55 85 965031 99 205 373 570 634 99 60000 30 294 365 451 568 635 709 937 66 67524 50 640 67 718 19 68008 118 44 70 289 307 63 451 74 837 61 69298 471 73 88 92 502 668 713 62 87 800 69 7002 46 302 486 650 741 875 93 939 71094 234 87 343 71 457 533 657 833 72365 488 503 69 93 990 73035 55 394 616 861 93 74034 106 287 363 466 506 72 686 758 837 65 75965 37 419 43 51 599 635 91 786

164200 17 40 76 346 64 95 474 547 607 61 61 67 759 811 91 23 27 165101 291 372 525 356 748 956 166155 200 81 83 318 417 75 569 683 702 53 873 16741 83 522 78 677 733 863 74 951 168254 412 66 86 548 810 74 958 169105 27 367 475 841 170018 230 68 390 508 60 703 862 171886 437 616 724 98 867 72 935 72 31 172000 02 41 122 76 320 92 509 35 55 614 42 96 88 726 27 41 910 64 67 173055 363 641 75 791 94 826 56 68 934 76 174000 119 23 456 58 238 612 175113 303 515 38 56 35 647 51 962 85 176165 298 358 607 713 177015 173 4 716 865 178038 165 233 44 60 316 720 992 94 179137 78 94 95 369 746 908. 180318 819 86 939 81 181080 121 43 530 95 812 59 88 182159 259 66 329 81 98 587 602 94 792 808 183076 353 622 708 39 812 56 963 184075 701 30 65 84 831 43 997 185090 91 114 441 80 619 56 850 947 90 165053 161 87 494 640 91 798 830 958 87 187062 71 167 75 239 881 49 542 618 701 38 61 985 188017 145 212 347 616 189023 541 701 984 91.

190 637 179 460 63 524 44 57 85 674 803 938 191 488 232 568 99 896 931 793 938 212 438 523 788 916 193001 368 66 743 45 868 93 194 130 376 1 562 66 725 73 899.

III ciągnięcie

Wygrane po 200 zł.

174 397 586 894 925 10405 509 653 934 20094 331 794 935 57 30257 312 517 4320 538 5083 499 6076 319 750 870 7110 66 548 64 961 8089 290 284 688 737 90130 51 336 70 883 980 9034 120 314 30 618 712 928 1181 448 86 705 51 12010 201 310 42 420 13251 331 613 38 910 27 14001 38 352 54 439 77 562 611 79 989 15061 436 39 729 815 67 16112 59 431 551 56 88 17205 507 75 93 943 18380 442 84 86 793 850 905 19020 249 439 504 25 716 20270 310 781 21092 134 214 301 408 547 785 2221 05 85 566 684 23261 309 51 65 544 380 905 25419 659 889 26176 76 419 602 98 608 27621 712 8178 28066 97 722 23 29637 740 807 30 30871 945 31013 66 32465 798 33669 34333 506 846 25626 907 39 6048 230 54 422 55 572 405 37160 312 476 855 58 38006 30 63 92 125 306 712 864 39175 419 583 946 40141 256 850 986 47174 83 846 128004 181 418 921 43029 99 200 371 518 711 982 89 44097 240 433 637 45784 812 907 33 46 322 519 21 813 67 937 4173 297 684 48209 479 706 848 98 49 127 37 380 606 12 918. 50057 105 312 494 534 712 57 992 51356 446 64 710 22 877 52100 291 343 574 916 53207 59 751 56 68 522 54650 76 708 40 55626 56142 307 626 62 57145 240 533 805 949 58008 220 354 426 055 660 734 983 59335 661 95 768 960 60034 481 666 929 60 61137 233 300 65 556 70 608 861 62171 242 56 573 710 838 69 63442 70 631 734 50 930 64068 333 412 51 6756 76 65057 308 410 575 944 06279 345 626 55 845 67101 208 60 361 769 985 08062 23 25 503 877 69154 270 811 474 581 657 509 982 70456 716 34 71025 556 660 72167 72 307 540 804 80 98 976 89 73025 4217 491 592 691 741 08 74245 440 542 60 75318 514 76073 378 565 61 81 808 77164 172 262 523 945 78171 313 491 553 941 79039 60 124 289 683 776 80290 368 808 914 81089 113 232 776 80290 368 808 914 81089 113 232 334 554 92 82056 200 339 096 701 909 33001 32 60 37 697 814 81 84066 293 594 607 803 85128 256 852 86303 513 67 819 988 87389 734 48 985 88580 772 862 9013 70 256 59 3830 90 525 91030 203 498 984 92054 611 753 803 93162 95 991 94270 545 745 809 975 95184 969 921 6145 204 66 717 90 97002 15 209 338 670 98011 344 816 70 9273 357 495 702 88. 100189 289 97 397 564 741 64 819 971 101250 457 633 888 904 83 102070 309 407 876 103688 955 104423 932 57 105090 341 910 106132 622 769 107058 175 388 506

77 640 751 56 91 817 108042 235 376 461 93 98 571 109008 221 526 73 662 874 79 110112 209 21 532 902 38 111289 920 84 1122258 113766 829 979 114437 708 874 984 116879 764 116090 186 117279 449 636 744 970 118055 69 435 684 693 768 995 119215 73 495 843 992 120045 283 932 121054 124 282 644 713 807 39 86 122070 140 686 993 123349 589 863 124074 152 280 980 125240 497 637 126088 91 257 404 734 57 91 127078 134 297 327 66 761 129151 97 225 47 450 130584 661 788 815 62 131181 314 539 790 858 997 132671 861 987 138074 293 334 723 134007 61 98 135086 277 458 599 600 959 136921 260 696 137587 614 705 138030 252 360 514 80 813 94 967 139149 425 549 646 762 140335 42 630 785 141019 320 142150 280 324 64 96 967 148150 494 781 144049 871 937 145088 584 838 146316 540 777 933 147358 66 589 148236 348 149438 56 716 951.

150015 192 501 7 86 151553 987 152259 357 570 958 158077 269 571 614 67 718 154298 304 608 710 155196 232 892 871 156259 572 73 157190 242 357 596 816 922 76 158113 282 333 598 781 945 158952 673 720 819 160056 228 315 512 863 161082 379 99 693 162118 55 465 368 731 848 911 48 162035 154 89 475 728 861 99 900 166048 385 401 761 126099 90 556 168516 17 615 74 715 169686 170323 472 729 70 171016 97 84 144 622 172429 173069 174342 474 505 690 859 175085 148 210 891 472 676 741 176018 845 885 177000 787 81 178081 414 566 745 179044 222 656 180040 137 471 835 65 181746 808 981 182089 139550 863 183005 275 731 184846 50 185204 688 871 903 71 186065 316 633 766 187018 238 500 70 751 188494 698 189087 267 98 400 87 551 190103 812 192286 617 917 192713 193645 921 194022.

IV ciągnięcie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana zł. 25 tysięcy padła na nr. 126692.
50.000 zł.: 133927.
20.000

KRONIKA KRAKOWSKA

Na marginesie

Strajku krawców konfekcyjnych w Krakowie

Sześć tygodni trwa strajk krawców konfekcyjnych w Krakowie. W strajku biorą udział chałupnicy i robotnicy, zatrudnieni u chałupników. Przyczyną strajku jest rozpaczliwe położenie, oraz niebywały wyzysk strajkujących. Głównym postulatem strajkujących krawców jest zawarcie umowy zbiorowej, która gwarantowała zarobki i regulowała stosunek przedsiębiorcy i fabrykanta do chałupnika.

Należy nadmienić, że są fabryki konfekcji w Krakowie, w których chałupnicy, zorganizowani w Zw. Zaw. Rob. Przem. Odzieżowego, Oddział I w Krakowie, mają zawarte umowy zbiorowe i płace są tam wyższe od 50—100%. Natomiast płace chałupników w konfekcji damskiej są tak niskie, że nie wystarczają nawet na marne utrzymanie. Naprzykład za uszycie płaszcza kupiec czy nakładca płaci 2.50 do 8 zł; do tego chałupnik musi dołożyć nici, jedwab i inne dodatki.

Pozatem te niskie ceny nie są stałe, przeciwnie — chałupnik nigdy nie wie, jaką płacę otrzyma za wykonaną robotę, bo to zależy wyłącznie od widzimisię nakładcy.

W konfekcji męskiej płace również przedstawiają się nie lepiej. Za uszycie całkowitego ubrania, krojonego przez chałupnika (do którego chałupnik dodaje nici, jedwab itp.) kupiec płaci najwyżej 10 zł.

Przy rokowaniach, które się odbywały w Inspektoracie Pracy, kupcy powoływali się na ustawę chałupniczą, że to nie są chałupnicy, ale majstrów i że z takim rękawem zawrą umowy zbiorowe. Stwierdzamy, że takie umowy w większych ośrodkach konfekcyjnych w Polsce zostały zawarte.

Jeżeli dodamy do tego, że chałupnik opłaca za swoich pomocników świadczenia społeczne, patent i różne podatki, mamy obraz jego nędzy. Głód i gruźlica szerzą się wśród chałupników i ich rodzin. Eksmisje mieszkaniowe kraw-

ców są na porządku dziennym.

Te wszystkie bolączki zmusiły krawców — chałupników i pomocników do strajku.

Historie dnia

Kradzież: Przez nieosłone okno firmy „Galicja” przy ul. Dekerta 45 skradziono 4 worki parafiny wagi 400 kg., 7 rozplacz, łącznej wartości około 470 zł.

E. Borowy, zam. w Rynku Górnym 6, pozostawił bez opieki w podwórzu domu, w którym mieszka, rower męski, wartości 60 zł., który mu skradziono.

Skradziono ze strychu domu przy ul. Prądnickiego 72, bieliznę i garderobę, wartości 250 zł., na szkodę M. Kurzydym.

Nożem rozpruł mu brzuch. Onegdaj w nocy doszło do krwawej bójki przed restauracją przy ul. Karłowickiej w Krakowie. Wł. Zapalski, w trakcie bójki z Mieczysławem Jasko, został pchnięty nożem w brzuch. Ranny padł. Z rozprutego brzucha wypłynęły jelita. W stanie ciężkim pogotowie odwiozło go do szpitala św. Łazarza.

Dyżury lekarzy

Dnia 16 września — noc.

Dr. Horowitz Maks, Jasna 7.
Dr. Szancer Henryk, Starowiślna 60, tel. 129-47.

Dr. Stanowski Józef, Łobzowska 45, tel. 174-42.

Dr. Zopoth Artur, Florjańska 14, tel. 102-12.

Repertuar

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

We wtorek, po cenach znizonych, „Arleta i zielone pudło” w opracowaniu scenicznym. reż. W. Biegańskiego.

JÓZEF SCHMIDT, słynny tenor wiedeński, znakomity artysta filmowy, którego koncerty we wszystkich wielkich centrach muzycznych cieszą się olbrzymim powodzeniem, wystąpi w Krakowie z jedynym koncertem w sobotę 19 b. m. w Starym Teatrze. Bilety wraz z garderobą w cenie od zł. 1.30—7.50 są już do nabycia w kasie Starego Teatru.

Z miasta

Z OKAZJI ODNALEZIENIA LOTNIKÓW POLSKICH.

W gmachu ośrodka LOPP przy ul. Pierackiego urządzono specjalną wystawę, poświęconą szczęśliwemu odnalezieniu polskich lotników. W witrynie wywieszono mapę z oznaczeniem trasy lotu oraz miejscowości, w której odnalezieni zostali lotnicy. Przed ośrodkiem lotniczym gromadziła się tłumnie publiczność.

CHOROBY ZAKAZNE
W KRAKOWIE.

W Wydziale Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego w Krakowie zgłoszono od dnia 6.IX do dnia 12.IX 1936 r. następujące choroby zakaźne: płonica 4, błonica 9, dur brzuszny 3, róża 1, krztusiec 1, tężec 1.

PONOWNE OTWARCIE ZBIORÓW
W PALACU HR. PUŚŁOWSKICH
W KRAKOWIE, ul. A. POTOCKIEGO 10.

Dyrekcja Muzeum Narodowego komunikuje, że wystawa wnętrz zabytkowych w pałacu hr. Puśłowskich zostaje ponownie na krótki okres czasu udostępniona dla publiczności. Aby jaknajszersze warstwy społeczeństwa zaznajomić z tą cenną wystawą, wstęp został obniżony (50 gr. od osoby, młodzież szkolna 25 gr., wycieczki 10 gr.). W dalszym ciągu całkowity dochód ze wstępów przeznaczają właściciele zbiorów, Ksawery Puśłowski, na cele budowy nowego gmachu Muzeum Narodowego w Krakowie, przyszłego Panteonu sztuki, wznoszonego wysiłkiem całego narodu. Wystawę zwiedzać można między godz. 10—14.

Ksiądz odmawia pogrzebu

(Kór. wł.)

Dnia 6.IX b. r. został zabity w Będkovicach przez swojego szwagra, W. Kanraka, tow. Kubera Piotr.

W dniu 9.IX rodzina zabitego udała się do miejscowego proboszcza w Białym Kościele, celem załatwienia formalności pogrzebowych. Ksiądz proboszcz odmówił pogrzebu, oświadczając, że Kubera był komunistycznym przekorną, zakazał nawet pochowania

EGZAMIN DLA KANDYDATÓW NA STUDJA LEKARSKIE.

Dziekanat wydziału lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego zawiadamia, że egzamin konkursowy dla kandydatów na pierwszy rok studiów lekarskich odbędzie się 19-go b. m. o godz. 10 przed południem w gmachu Collegium Novum w sali im. Kopernika na drugim piętrze. Kandydaci do egzaminów winni przy wstępie na salę wykazać się dowodem osobistym.

Grosz przyczyną 6 miesięcy więzienia

Przed sądem okręgowym w Krakowie stanął Jakób Nusbaum, który swego czasu, będąc na dworcu kolejowym, miał zatarg z kasjerem o 1 grosz. Urzędnik wezwał posterunkowego, wobec którego Nusbaum zachował się agresywnie. Sąd skazał go na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem.

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: „Błękitna parada”.
APOLLO: „Pokusa”.

ATLANTIC: „Pieśń miłości” i „Samochoód nr. 99”.

BAGATELA: „Czarny pokój” i rewja polityczna „Codziennie o 8-iej”.

DOM ŻOŁNIERZA — „Teraz i zawsze” i „Ala w krainie czarów”.

MUZEU: „Dodek na froncie”.

JROMIEN: „Książę Woroncow”.

SZTUKA — „Ucieczka ku szczęściu”.

STELLA: „Hrabia Monte Christo”.

SWIT: „Carewicz”.

WANDA: „Rose-Marie”.

Radio krakowskie

ŚRODA, 16 września.

6.30 Audycja poranna. 7.30 Program oraz kilka informacji. 7.40. Muzyka poranna z płyt. 8. Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół: a) „Co mówiono na podwórku o zminiaku i ogórku” oraz b) muzyka z płyt. 11.57 Sygnał czasu, Hejnał. 12.03. „Prosimy do mikrofonu...”. 12.13. Dziennik południowy. 12.23 Kompozycje Edwarda Griega. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 14.30. Weryzm Pucciniego (płyty). 15.30. Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Nie zwykłe przysmaki Jedrka i Felka” — słuchowisko Benedykta Herta dla dzieci. 16.15 Koncert tria salonowego P. R. 17. Koncert w wyk. małej ork. P. R. 18. „Toaletta poranna Napoleona”, feljton. 18.10 „Za rzeką” (na marginesie książki Johna Galsworthy'ego) w opr. dr. A. Bara z recytacjami. 18.25 Utwory Schumanna z płyt. 18.45 Wiadomości z dnia. 18.50 Koncert reklamowy. 19. Pogadanka aktualna. 19.10 Utwory skrzypcowe w wyk. A. Szafranka. 19.30 Utwory wokalne Fr. Schuberta. 20. Chory w operze z płyt. 20.30 Z wędrowek po prowincji. 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 21. Koncert Chopinowski w wyk. J. Smidowicza. 21.30 Arje i pieśni w wyk. J. Hupertowej. 22. Wiadomości sportowe. 22.10 Lokalne wiadomości sportowe. 22.15 „U stóp Fudzi” — migawki muzyczne.

Sprostowanie urzędowe

W związku z notatką p. t. „Po co te szykany?”, jaka ukazała się w czasopiśmie „Naprzód” Nr. 244 z dn. 2 sierpnia 1936 r. Urząd Wojewódzki Krakowski prosi, na zasadzie art. 21 dekretu z 7.II 1919 r. w przedmiocie tymczasowych przepisów prawnych (Dz. U. R. P. Nr. 14, poz. 186) o zamieszczenie następującego sprostowania urzędowego:

„Nieprawdą jest, by aresztowanie kilkudziesięciu strajkujących słusarzy miało rzekomo na celu złamanie strajku przez czynnik administracyjny, natomiast prawdą jest, że w dniu 29 lipca b. r. 39 strajkujących słusarzy naszło na warsztat słusarsko-mechaniczny Palucha w Krakowie, przy ul. Mazowieckiej 35 i zmusiło zatrudnionych tam robotników do zaniechania pracy. Napastników w liczbie 39 zatrzymał organa i po sterunku P. P. i po porozumieniu się z właściwym prokuratorem S. O. w Krakowie, 6-ciu z nich ostawiły w dniu 30 lipca b. r. do Sądu Grodzkiego, pod zarzutem występków z art. 251 i 252 k. k., resztę zaś zwolniły z tem, iż zostanie przeciw nim wygotowane doniesienie karne.

Zwycięstwo robotników szewskich w Bochni

(Kór. wł.)

Robotnicy szewscy w Bochni od dłuższego czasu byli niesłuchanie wyzyskiwani. Za ciężką pracę otrzymywali śmiesznie niskie zarobki, które nie starczały nawet na niezbędne potrzeby życiowe. Wyzysk ten był możliwy jedynie dlatego, że robotnicy nie byli zorganizowani. Dopiero w tym roku utworzono w Bochni Sekcję III Oddziału Pracowników Skórzanych w Krakowie. Robotnicy zrozumieli, że tylko silny Klasowy Związek Zawodowy potrafi naprawdę bronić interesów klasy robotniczej.

Przed kilku dniami wysunięto żądania uregulowania dotychczasowych, tak krzywdzących warunków pracy i płacy. Rokowania z Cechem i kupcami prowadził w imieniu robotników przewodniczący III-go Oddziału, tow. Kraska. Przedsiębiorcy, widząc zdecyd-

waną i silną postawą wszystkich robotników skórzanych, którzy uchwaliili walczyć aż do całkowitego zwycięstwa, ulegli się i po trzydniowych rokowaniach zmuszeni zostali do podpisania umowy zbiorowej, która gwarantuje podwyżkę zarobków o 30 proc., przyjmowanie robotników tylko za pośrednictwem Związku, załatwienie wszelkich zatargów z delegatami Związku i cały szereg innych korzystnych warunków, które już nie pozwalają bezkarnie krzywdzić pracowników.

Robotnicy mimo zwycięstwa nie spoczną na laurach, ale czujnie będą uważać, aby umowa była w 100% wykonana i na każdy zamach na prawa robotnicze odpowiedzą zdecydowaną walką.

Stanowisko robotników szewskich w Bochni będzie przykładem dla innych, jak należy bronić swych praw.

KRONIKA ŚLĄSKA

Krzywda inwalidów

Ustawa o zaopatrzeniu inwalidzkim (Dz. U. Nr. 5/35 poz. 31) została znieważona ustawą z dn. 24.XI. 1935. Dz. U. Nr. 85 poz. 522, w ten sposób, że inwalidzi nie mogą żądać ponownego ustalenia stopnia utraty zdolności zarobkowej, lub ogólnej utraty zdolności zarobkowej, określonego *nastale* prawomocnym orzeczeniem. Takie stanowisko ustawodawcy byłoby zrozumiałe odnośnie do inwalidów, których inwalidztwo polega na utracie kończyn lub jednego z członków ciała. Niestety krzywdę wyrządza jednak inwalidom, których kalectwo polega na ranach wewnętrznych.

(Rana głowy, przestrzały płuc, przestrzały kości, kończyn i t. d.). Stan zdrowotny tych ludzi pogarsza się z każdym rokiem i to nie wskutek starości, lecz z powodu doznanego zranienia.

Tymczasem odnośna ustawa uniemożliwia inwalidom dochodzenie swych praw — praw do życia — przed komisjami lekarskimi. Zastanawia tu jakiś dziwny brak zaufania do komisji lekarskich, jeżeli nie mamy mówić o świadomej krzywdzie, wyrządzonej inwalidom przez ustawę.

Krzywdę tę należy corychciej naprawić, a to w interesie obronności państwa.

Bezprzykładne postępowanie

Rady Załogowej Z. Z. P.

W prasie Z.Z.P. pojawiają się codziennie hymny pochwalne pracy Z. Z. P. Codziennie wypisują się Z.Z.P.-owcy, jak to ofiarnie bronią robotników.

Jak ta sprawa wygląda w rzeczywistości?

W kopalni Skarbowej w Knurowie pracowała członkini Z.Z.P., p. Ema Dyka. W dniu 1 sierpnia r. b. zwolnił ją kierownik wydziału gospodarczego, p. Graczyk, bez terminowo z pracy, oświadczając, że dla niej już nie ma pracy. Zrozpaczona zwolnieniem z pracy robotnica udała się do przewodniczącego rady załogowej, p. Winklera (Z.Z.P.) z prośbą o interwencję w zarządzie kopalni dla pozostawienia jej w pracy. Po rzekomej interwencji oświadczył „druh” Winkler, zwolnionej, że nic dla niej zrobić nie może.

Nawet przed Komisją Arbitrażową w Rybniku nikt z Z.Z.P. nie podjął się obrony zwolnionej.

Tak wygląda obrona Z. Z. P. swoich członków w oświadczeniu zwolnionej.

Z Mysłowic

W Mysłowicach odbyło się pod przewodnictwem kierownika Urzędu Stanu Cywilnego, p. Ryszk, konferencja w sprawie spolszczenia niektórych nazwisk polskich. Jak wiadomo, Niemcy wiele nazwisk polskich poprzekreślali, dosuwając je do języka niemieckiego. Dotychczas wpłynęło już 80 wniosków o poprawienie nazwiska. go. P. Ryszka oświadczył, że kto chce przywrócić pierwotne brzmienie swego nazwiska, może to zrobić zupełnie bezpłatnie w Magistracie, Urząd Stanu Cywilnego.

Sprawy taryfowe w przemyśle przetwórczym

Swego czasu związki zawodowe zwróciły się do władz o nadanie mocy powszechnie obowiązującej taryfom dla przemysłu przetwórczego. W związku z tem wezwał główny inspektor pracy, p. Klott, Komisarza Demob., p. Maskego.

Okradł kasę i uciekł do Hitlera

Skarbnikiem hitlerowskiej „Deutscher Partei” w Rybniku był niejaki Janota, kierownik restauracji „Pod Zamkiem”. Aczkolwiek był żonaty i miał kilkoro dzieci, utrzymywał kochankę. Onegdaj zamknął sobie taksówkę i, nie pożegnawszy się z nikim, uciekł z kochanką do Niemiec. Szoferowi taksówki kazał wrócić do Rybnika i zainkasować należność od właściciela restauracji.

Po ucieczce hitlerowca okazało się, że skradł nie tylko całą kasę „Deutscher Partei”, ale okradł także właściciela restauracji na 2,000 złotych.

Takich to działaczy posiadających hitlerowską na polskim Śląsku!

Dziwne oszczędności

p. burmistrza Grzesika

Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej w Chorzowie zakomunikował burmistrz miasta, p. Grzesik, że zamknięcie rachunkowe za rok 1935/36 daje nadwyżkę w kwocie 248,000 zł. Tak wielka suma oszczędności wywołała wielkie zdumienie u radnych, którzy znając olbrzymie deficyty w „Mannie” i fabryce pieców piekarskich „Silesia”, dalej miljonowe długie w Kasach Oszczędności w Świętochłowicach i Katowicach, nie mogli zrozumieć, że w Chorzowie są obecnie tak wielkie nadwyżki.

Niektórzy z radnych dziwili się tak wielkiej nadwyżce i podkreślali, że każdy zbędny grosz trzeba obrócić na bezrobotnych, któ-

do Warszawy, celem omówienia szczegółów tej sprawy. Przypominamy, że klasowy Zw. Rob. Przem. Metalowego domagał się już kilkakrotnie przyspieszenia decyzji Min. Opieki Społ.

do Warszawy, celem omówienia szczegółów tej sprawy. Przypominamy, że klasowy Zw. Rob. Przem. Metalowego domagał się już kilkakrotnie przyspieszenia decyzji Min. Opieki Społ.

do Warszawy, celem omówienia szczegółów tej sprawy. Przypominamy, że klasowy Zw. Rob. Przem. Metalowego domagał się już kilkakrotnie przyspieszenia decyzji Min. Opieki Społ.

do Warszawy, celem omówienia szczegółów tej sprawy. Przypominamy, że klasowy Zw. Rob. Przem. Metalowego domagał się już kilkakrotnie przyspieszenia decyzji Min. Opieki Społ.

do Warszawy, celem omówienia szczegółów tej sprawy. Przypominamy, że klasowy Zw. Rob. Przem. Metalowego domagał się już kilkakrotnie przyspieszenia decyzji Min. Opieki Społ.

do Warszawy, celem omówienia szczegółów tej sprawy. Przypominamy, że klasowy Zw. Rob. Przem. Metalowego domagał się już kilkakrotnie przyspieszenia decyzji Min. Opieki Społ.

do Warszawy, celem omówienia szczegółów tej sprawy. Przypominamy, że klasowy Zw. Rob. Przem. Metalowego domagał się już kilkakrotnie przyspieszenia decyzji Min. Opieki Społ.

do Warszawy, celem omówienia szczegółów tej sprawy. Przypominamy, że klasowy Zw. Rob. Przem. Metalowego domagał się już kilkakrotnie przyspieszenia decyzji Min. Opieki Społ.

do Warszawy, celem omówienia szczegółów tej sprawy. Przypominamy, że klasowy Zw. Rob. Przem. Metalowego domagał się już kilkakrotnie przyspieszenia decyzji Min. Opieki Społ.

do Warszawy, celem omówienia szczegółów tej sprawy. Przypominamy, że klasowy Zw. Rob. Przem. Metalowego domagał się już kilkakrotnie przyspieszenia decyzji Min. Opieki Społ.

do Warszawy, celem omówienia szczegółów tej sprawy. Przypominamy, że klasowy Zw. Rob. Przem. Metalowego domagał się już kilkakrotnie przyspieszenia decyzji Min. Opieki Społ.

do Warszawy, celem omówienia szczegółów tej sprawy. Przypominamy, że klasowy Zw. Rob. Przem. Metalowego domagał się już kilkakrotnie przyspieszenia decyzji Min. Opieki Społ.

do Warszawy, celem omówienia szczegółów tej sprawy. Przypominamy, że klasowy Zw. Rob. Przem. Metalowego domagał się już kilkakrotnie przyspieszenia decyzji Min. Opieki Społ.

do Warszawy, celem omówienia szczegółów tej sprawy. Przypominamy, że klasowy Zw. Rob. Przem. Metalowego domagał się już kilkakrotnie przyspieszenia decyzji Min. Opieki Społ.

do Warszawy, celem omówienia szczegółów tej sprawy. Przypominamy, że klasowy Zw. Rob. Przem. Metalowego domagał się już kilkakrotnie przyspieszenia decyzji Min. Opieki Społ.

do Warszawy, celem omówienia szczegółów tej sprawy. Przypominamy, że klasowy Zw. Rob. Przem. Metalowego domagał się już kilkakrotnie przyspieszenia decyzji Min. Opieki Społ.

do Warszawy, celem omówienia szczegółów tej sprawy. Przypominamy, że klasowy Zw. Rob. Przem. Metalowego domagał się już kilkakrotnie przyspieszenia decyzji Min. Opieki Społ.

do Warszawy, celem omówienia szczegółów tej sprawy. Przypominamy, że klasowy Zw. Rob. Przem. Metalowego domagał się już kilkakrotnie przyspieszenia decyzji Min. Opieki Społ.

do Warszawy, celem omówienia szczegółów tej sprawy. Przypominamy, że klasowy Zw. Rob. Przem. Metalowego domagał się już kilkakrotnie przyspieszenia decyzji Min. Opieki Społ.

do Warszawy, celem omówienia szczegółów tej sprawy. Przypominamy, że klasowy Zw. Rob. Przem. Metalowego domagał się już kilkakrotnie przyspieszenia decyzji Min. Opieki Społ.

do Warszawy, celem omówienia szczegółów tej sprawy. Przypominamy, że klasowy Zw. Rob. Przem. Metalowego domagał się już kilkakrotnie przyspieszenia decyzji Min. Opieki Społ.

do Warszawy, celem omówienia szczegółów tej sprawy. Przypominamy, że klasowy Zw. Rob. Przem. Metalowego domagał się już kilkakrotnie przyspieszenia decyzji Min. Opieki Społ.

Z. N. Bytomia

W hucie „Laury” pogorszyła się w bieżącym miesiącu sytuacja dość poważnie. Dotąd pracuje jedynie b. nieliczna załoga oddziałów fabryki cji rur bez szwu i gwoździ. Inne oddziały nie pracowały jeszcze do 10 b. m. Całą nadzieję kładzie się obecnie na ewentualne zamówienia dla wojska w związku z pożyczką francuską. Ale od kiedy wpłynie ta pożyczka do Polski?

Urząd Gminny przystępuje obecnie do budowy trzech baraków dla bezdomnych. Baraki te obejmują 18 mieszkań po 1 pokoju. Zgłoszeń jest już dzisiaj 66, wobec czego mieszkania przydzielone zostaną tylko bezrobotnym z liczną rodziną! Jakie będzie życie licznej rodziny w jednym pokoju? Budowę czwartego baraku planuje się na wiosnę.

Radio śląskie

WTOREK, dnia 15 września.

O godz. 6.30 Muzyka taneczna. 6.50 Orkiestra dęta. 7.20 Dziennik poranny. 7.40 Muzyka z płyt. 8.00—8.10 Audycja dla szkół. 12.13 Dziennik południowy. 12.23 Koncert. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 Rewja najpopularniejszych melodj. 15.30 „Kulkielki śląskie urządzają zebranie”. 16.00 Koncert. 16.45 „Henryk Dąbrowski i Legiony”. 17.00 Utwory Roberta Schumanna. 17.50 „Wulkany polskie” — pogadanka. 18.10 „To i owo” — koncert niespodzianek. 19.00 Koncert w wykonaniu Zespołu Smyczkowego. 20.00—23.35 „Faust” — opera w 4 aktach Charles Gounoda. Transm. z Teatru Wielkiego we Lwowie. W przerwie I Dziennik wieczorny. W przerwie II „Problemy literackie na Zachodzie”.

Z Goduli

Urząd gminy w Goduli mieścił się dotychczas w gmachu, należącym do Zarządu S-ki „Godula”. Tak samo posterunek policyjny i inne gmachy publiczne. Obecnie Urząd gminny nabył wszystkie te gmachy na własność gminy na do godnych warunkach.

Zycie robotnicze

ZEBRANIA INWALIDÓW

16 września b. r.

Chebie: zeb. inw. o godz. 15-ej u p. Miarki, ref. tow. Marek.

Repertuar

TEATR POLSKI.

Poniedziałek dnia 14 i we wtorek dnia 15 września spowodu generalnej próby z misterjum nar. Stanisława Wyspiańskiego „Wyzwolenie” Teatr Polski nieczynny.

Środa dnia 16 września „Marcowy kawaler” i „Majster i czeladnik” o godz. 19-tej dla bez.

Robotnik zmiażdżony przez transmisję

Straszny wypadek zdarzył się w tartaku hr. Ledochowskiego w Lipnicy Murowanej koło Bochni. Gdy tartak był nieczynny, usiłował 17-letni robotnik, Stanisław Grzyb, nałożyć na koło pas transmisyjny. W tej chwili w ruchu był młyn, mający wspólny napęd z tartakiem. Robotnik został porwany w tryby transmisyjny i zmiażdżony. Złotki Grzyba zabezpieczono do czasu przybycia komisji sądowej.